Tajemnica trzech braci siczowników.

Nr. 196. Lwów, Czwartek 26. Sierpnia 1926 r. Rok XLIV. (2)

CENA NUMERU
20 gr.
PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 4 zł 50 gr. z dostawą do domu i w całej Polsce z przesyłką pocztową 4 zł 80 gr., zagranicą miesięcznie 6 50 gr.
Dla urzędników państw. i nauczycieli miesięcznie 3 zł. 50 gr.

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Wydawca: Nowa Polska Spółka Wydawnicza, Sp. z ogr. odp.

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 15
Telefon redakcji 19, w nocy 29-19.
Tel. adm. 32-19.
Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów.
Rękopisów nie zwraca się.
Redaktor naczelny przyjmuje: od 1-2 w południe.
P. K. O. Nr. 153.215.

Uzdrowienie Europy w interesie Ameryki.

Lwów, 25 sierpnia.

(z) Odbudowę gospodarczą Europy porównać można z **reorganizacją wielkiego przedsiębiorstwa przemysłowego, dotkniętego ciężkim kryzysem.** W obydwu wypadkach począć należy od uregulowania długów i od **uzyskania nowych kapitałów** dla spłaty **najpilniejszych zobowiązań i dla podniesienia produktywności.** —

Europa musi więc pójść tą drogą i o uzyskanie potrzebnych kapitałów zakołatać musi **do jedynego** dziś źródła — **do Stanów Zjednoczonych Ameryki**, tem bardziej, że jej uzdrowienie gospodarcze leży przedewszystkiem w **interesie amerykańskiego przemysłu.**

Dziwnemi conajmniej wydać się więc muszą **drogi, jakiemi kroczy polityka finansowa Ameryki.** Wbrew swym najżywotniejszym interesom, trwa rząd amerykański przy wydanem w roku ubiegłym zarządzeniu, **wzbraniającem finansowym instytucjom amerykańskim udzielania kredytów tym wszystkim państwom europejskim**, które nie uregulowały zaciągniętych względem Ameryki długów wojennych. — Jakkolwiek argumenty, wysuwane na obronę tego stanowiska, mają pewne pozory słuszności, to jednak **przeważyć winny względy inne.**

Dla amerykańskiego wytwórcy jest bowiem rzeczą o wiele ważniejszą **pozyskanie dogodnego i finansowo odpowiedzialnego rynku europejskiego**, aniżeli ściągnięcie do kas przepełnionych nieproduktywnie leżącem złotem, **pożyczonych Europie na jej zniszczenie 10 miljardów dolarów.**

Doprowadzona do szczytu **technika produkcji amerykańskiej**, a zwłaszcza stosowana z olbrzymiem powodzeniem metoda **standartyzacji, podniosła niebywale stopę życiową przeciętnego Amerykanina**, umożliwiając mu niezwykle tanim kosztem zaopatrzenie się we wszystkie wytwory zbytkownej nawet produkcji. Jednakże stworzony tym sposobem wewnętrzny rynek zbytu, na którym zaspokaja swe potrzeby **110 miljonów mieszkańców Ameryki, nie wyczerpuje już możliwości produkcyjnych przemysłu amerykańskiego.** —

Ameryka wytwarza znacznie więcej, **aniżeli może skonsumować jej** ludność i tem samem **szukać musi zbytu dla ulokowania tej nadwyżki.** We własnym przeto interesie starać **się musi finansjera** amerykańska o **stworzenie takich warunków**, któreby **umożliwiały naturalnemu** odbiorcy produktów amerykańskich, jakim jest **Europa**, na ich **zakup** i co ważniejsze, **na zapłacenie.**

Jest rzeczą jasną, że **państwa Europy nie mogą w obecnym stanie** rzeczy stanowić **odpowiedniego terenu dla ekspanzji przemysłowej Ameryki.** Fala przesilenia gospodarczego, która przeszła zarówno przez państwa zwycięzkie, jak i zwyciężone, dotknęła **nietylko skarbce państwowe**, ale dała się z niemniejszą siłą we znaki **ludności**, obniżając jej stopę życiową **do poziomu marnej wegetacji.** Pod zalewem tej fali dokonał się proces zupełnej niemal **pauperyzacji inteligencji pracującej** i zepchnięcia **mas robotniczych w szeregi bezrobotnego lumpen-proletarjatu.**

Kapitał amerykański jest jedynem lekarstwem, które może schorzały system gospodarczy Europy uzdrowić i spowodować **podniesienie dobrobytu jej ludności.**

Otworzy to równocześnie przemysłowi amerykańskiemu **upragnioną furtkę na rynki europejskie** i rozwiąże w sposób najwłaściwszy ciężki problem zbytu nadwyżki produkcji amerykańskiej.

Mimo to Ameryka na tę obopólnie dogodną drogę nie weszła i nie trudno dociec przyczyny, która ja od tego odstręcza.

Interes, który jest — jak wiadomo — jedyną busolą stuprocentowego Amerykanina, wskazuje mu wyraźnie ten właśnie kierunek. Ku zdziwieniu świata, **Ameryka nie poszła jednak tym razem za głosem interesu** — bo najwidoczniej uważa **interes** ten za **niepewny**, nie tyle może **handlowo, ile politycznie.** Ameryka nie potrafiła bowiem wyzbyć się **nieufności** do powojennego **układu stosunków politycznych w Europie i czeka...**

Odprawa inspektorów armji.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 24 sierpnia.

Wczoraj w gmachu Szkoły Podchorążych rozpoczęła się **pod przewodnictwem Marszałka Piłsudskiego odprawa inspektorów armji.**

Wzięli w niej udział inspektorowie armji i generałowie: **Żeligowski, Rydz Smigły, Rybak, Skierski, Norwid Neugebauer, Osiński, Fara, Burhardt Bukacki, Romer**, a także przydzieleni do Inspektoratu: gen. **Dreszer, Rummel i Dąb Biernacki.** Odprawa trwała do późnego wieczora i odbędzie się w dalszym ciągu dzisiaj.

—oo—

Zmiany na stanowiskach wojewodów nowogrodzkiego i wołyńskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 24 sierpnia.

Na jutrzejszem posiedzeniu Rady Ministrów zadecydowana ma być **zmiana na stanowiskach wojewodów nowogródzkiego i wołyńskiego.** —

Kandydatura **p. Twardo** na stanowisko wojewody nowogródzkiego jest obecnie **nieaktualną.** Poważnie **mówią o kandydaturze b. wicewojewody warszawskiego p. Beczkowicza.** Jako kandydata na stanowisko wojewody wołyńskiego wymieniają **b. wojewodę p. Mecha.**

—ox ox—

Prasa wiedeńska o Marszałku Piłsudskim.

Wiedeń. (Tel. wł.).

„Neue Freie Presse“ przynosi utrzymany w nadzwyczaj ciepłym tonie **artykuł o Marszałku Piłsudskim**, omawiając jego **zasługi dla Polski w czasach caratu i podczas wojny światowej.** Szczególnie silnie podkreśla prasa czystość charakteru i spartański wprost tryb życia Marszałka Piłsudskiego, żyjącego w ubóstwie i z myślami, poświęconemi wyłącznie dobru narodu.

—oo—

Powstańcy górnośląscy przeciw Korfantemu i klikom politycznym.

Warszawa, 24 sierpnia.

„Kurjer Czerwony“ donosi, że w Rybniku odbył się **wiec powstańców górnośląskich.** Uchwalono ostre rezolucje, **protestujące przeciwko działalności posła Korfantego i jego pisma „Polonji“.**

Według opinji powstańców, jednostka tak **destrukcyjna, jak Korfanty**, powinna być **wyeliminowana ze współpracy społecznej.** Powstańcy żądają **rozpoczęcia walki z klikami politycznemi**, — stosowania kary śmierci przez powieszenie za nadużycia na szkodę Skarbu oraz przemianowania ulicy Korfantego na Powstańczą.

ROKOWANIA POLSKO-WŁOSKIE.

Warszawa. (Tel. wł.).

Między rządami Polski i Włoch toczą się **rokowania w sprawie udostępnienia kilku portów włoskich dla eksportu naszych towarów**, w szczególności węgla. Sfinalizowania rokowań należy oczekiwać w dniach najbliższych.

—oo—

CZYSZCZENIE URZĘDÓW STAROŚCIŃSKICH.

Warszawa. (Tel. wł.).

Rozporządzeniem ministra spraw wewnętrznych zostali przeniesieni w stan spoczynku starostowie lubawski **p. Jaworski** i starosta w Sompolnie **p. Dzwonkowski.**

—oo—

DEPARTAMENT POLITYCZNY M. S. WEWN.

Warszawa, 24. 8. (AW). Na najbliższem posiedzeniu Rady Ministrów ma być załatwiona **nominacja na stanowisko dyrektora departamentu politycznego w ministerstwie spraw wewnętrznych.** „Kurjer Poranny“ pisze, że dotychczas wymieniane kandydatury pp. **Miedzińskiego i Dębskiego stały się nieaktualne.**

—oo—

WĘGIEL POLSKI DO ANGLJI.

Warszawa, 24. 8. (AW). Pierwsza partja węgla górnośląskiego, zamówiona przez Anglję na m. wrzesień wynosi **200.000 tonn.**

—oo—

WALKA Z ZINOWJEWEM W PARTJI KOMUNISTYCZNEJ.

Londyn, 24. 8. (PAT). „Daily Mail“ donosi z Moskwy via Ryga, że **Stalin postanowił odwołać Zinowjewa ze stanowiska przewodniczącego III-ciej międzynarodówki.**

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 24 sierpnia: w Warszawie 9.03 zł.; w Krakowie 9.02 zł.: we Lwowie 9.00 zł.

Kursa urzędowe giełdy warszawskiej. Dolar. Transakcje 9.01 — 8.99. Sprzedaż 9.01. Kupno 8.97.

N. Jork. Transakcje 9.04 — 9.02. Sprzedaż 9.04. Kupno 9.00.

Tendencja słabsza.

Zurych urzędowy. Warszawa 57.00; N. Jork 5.17 i siedm ósmych; Londyn 25.15 i jedna ósma; Paryż 14.62; Wiedeń 73.10; Praga 15.325; Włochy 16.725; Belgja 14.10; Budapeszt 72.45: Sofja 3.73; Holandja 207.55; Oslo 113.50; Kopenhaga 137.60; Sztokholm 138.50; Hiszpanja 79.75; Bukareszt 2.485; Berlin 123.325; Belgrad 9.125.

Pogiełda nowojorska. Warszawa 10.95; Londyn 4.85 i dwadzieścia jeden trzydziestych drugich; Paryż 2.83; Wiedeń 14.12; Praga 2.9625: Włochy 3.2325; Belgja 2.73: Budapeszt 14.12; Szwajcarja 19.32; Sofja 0.72; Holandja 40.09; Oslo 21.93; Kopenhaga 25.57; Sztokholm 26.77; Hiszpanja 15.41; Bukareszt 0.4775;

Do „Specjalnego Numeru Szkolnego"

który opuści prasę **dnia 31 sierpnia 1926** w znacznie powiększonym nakładzie, przyjmują **Ogłoszenia** Administracja **„Kurjera Lwowskiego"** i wszystkie **Biura Ogłoszeń.**

Prezydent Mościcki o Polsce i Piłsudskim.

Paryż. (Tel. wł.)

Paryski „Temps" zamieszcza wywiad swego korespondenta warszawskiego z **Prezydentem Rzeczypospolitej**, w którym czytamy:

„P. Mościcki, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej raczył mnie przyjąć dzięki uprzejmej interwencji swego syna, p. Michała Mościckiego, mianowanego ostatnio sekretarzem ambasady polskiej w Paryżu.

— „Polska" — powiedział mi p. Prezydent — „podnosi się, odbudowuje, urządza w świecie pracą i pokojem, aby żyć i być szczęśliwą. — **Nasze położenie ekonomiczne poprawia się szybko. Dotychczas myśmy orali i siali: dziś zaczynamy dostrzegać pierwsze plony.** Siedem lat to nic dla organizacji takiego państwa, jak Polska. W pracach i badaniach naukowych trzeba niekiedy czekać dziesiątki lat, aby dojść do rezultatów interesujących".

Przeszliśmy następnie do innej kwestji, dotyczącej mianowicie, **roli Marszałka Piłsudskiego w historji współczesnej Polski.**

Prezydent wznusza się, rozpłomienia mówi tak, jakby czynił spowiedź, usiłując czerpać z głębin duszy i wypowiedzieć to, co w niej spoczywa.

— **„Ani jeden człowiek nie ucieleśnia tak swego kraju, jak Piłsudski Polskę:** oto tajemnica popularności i uwielbienia, jakiem go otacza naród. Piłsudski widzi wszystko z wysoka i z daleka, a przed oczyma ma tylko jedno: **wielkość moralną Państwa**, jego bezpieczeństwo i szczęście ludu. Reszta dlań nie istnieje. **Żyje On tylko dla narodu i dla kraju.** Nie lęka się śmierci. Bez wahania oddałby swe życie, gdyby był przekonany, że taki lub inny jego czyn mógłby być pożyteczny dla ojczyzny".

—ox ox—

Echa debaty mniejszościowej na Radzie Ministrów.

Lwów, 25 sierpnia.

„Tagblatt" lwowski przynosi wiadomość, że w **łonie Rządu panują różnice** zdań w sprawie stosunku **do mniejszości.** Minister **Młodzianowski jest podobno zwolennikiem** udzielenia **przedewszystkiem żydom** koncesyi ekonomicznych, natomiast Marszałek Piłsudski **uważa, że należy zaspokoić żądania polityczne Ukraińców i Białorusinów.**

W związku z pogłoskami o różnicy zdań w łonie rządu „Der Moment" z d. 23 sierpnia zamieszcza artykuł, którego autor wyraża przekonanie **że zdanie Marszałka Piłsudskiego przeważy.**

Wystąpienia przewódców nowego kursu dowodzą, iż **zamierza się przedewszystkiem zaspokoić żądania mniejszości terytorjalnych,** natomiast w stosunku do żydów prowadzi się politykę **na modłę asymilatorską.** Premjer Bartel wypowiedział się tylko przeciwko antisemityzmowi gospodarczemu, broniąc w ten sposób wyłącznie żydowskich praw obywatelskich. Zgadza się to, zdaniem autora, z przekonaniami obozu lewicowego, **będącego pod wpływem asymilatorów i przechrztów".** Autor atakuje polityków żydowskich, którzy popierają nowy kurs, czy zdają oni sobie jasno sprawę z jego planów w stosunku do żydów.

—ox xo—

Ostry kurs sowietów w polityce robotniczej

Ryga. (Tel. wł.)

Z Moskwy donoszą: Prezes rady komisarzy ludowych **Rykow** wygłosił na zebraniu robotniczem w Moskwie przemówienie zapowiadające **ostry kurs w polityce robotniczej rządu sowieckiego.**

Rykow uskarżał się na nieprzychodzenie robotników do pracy, które rozrosło się do rozmiarów masowych. Instytucje ubezpieczeniowe wypłaciły w tym roku **600 miljonów rubli zapomóg,** podczas gdy powierzchowne badania wykazują, że conajmniej jedna trzecia robotników nieprzychodzących do zajęcia urządza sobie spacery. Objaw ten szkodliwy dla życia gospodarczego **i rozbijający dyscyplinę partyjną** rząd sowiecki będzie energicznie zwalczać. — Zarobki robotnicze będą podwyższone, jeżeli ożywi się przemysł. — Różnica płac robotnika wykwalifikowanego i niewykfalifikowanego musi być utrzymana, ponieważ jest podnietą dla doskonalenia przez robotników swych umiejętności.

—o o—

Budżet Austrji a nowe żądania urzędników państwowych.

Wiedeń. (Tel. wł.)

Żądania urzędników wprawiają rząd w nowe trudności. Układa się właśnie budżet na rok 1927 pierwszy po zwolnieniu kontroli ze strony Ligi Narodów.

Z powodu wzrostu bezrobocia i innych wydatków socjalnych przekracza on już 240 milj. szterlingów uchwaloną normę — bez uwzględnienia żądań urzędników. Rząd oświadczył się na razie za wypłaceniem jednorazowej zapomogi w wysokości 50% pensji jednomiesięcznej, ostateczne uregulowanie płac pragnąc, odroczyć po sesji Ligi Narodów, by nie narazić się w Genewie na wymówki i wyrzuty...

O nowym kursie rządowym wobec żydów.

Pretensje p. posła Wygodzkiego.

Wilno. (Tel. wł.).

W wywiadzie, zamieszczonym w wileńskiej **„Cajt"** z dnia 22 sierpnia poseł **Wygodski**, omawiając stosunek obecnego rządu do żydów, stwierdza, iż **alfą i omegą nowego kursu w Polsce jest Marszałek Piłsudski.** Ma on swoje plany przy których potrzeba mu zadowolonych żydów, chodzi bowiem o trzymanie w szachu Rosji, ewentualnie i Litwy. „Jasnem jest — oświadczył poseł Wygodski — że planami takimi daleko Polski się nie zaprowadzi".

Co się tyczy nowego **ministra oświaty, to stwierdzić należy, że jest on antisemitą, gorszym jeszcze od Stanisława Grabskiego (!)** który był przynajmniej mądrym i zdolnym człowiekiem. Ze wszystkich zapewnień rządowych o poprawie sytuacji żydów narazie zanotować można tylko jedno polepszenie: zaniechanie wydawania ciechych okólników antisemickich.

Nie można spodziewać się poprawy sytuacji żydów w Polsce, gdyż w stosunku do żydów ministrowie nie wiele mają do powiedzenia, daleko większą rolę grają **urzędnicy miejscowi,** którzy zupełnie się nie zmienili. Wprawdzie nie okazują oni już tak jawnie swego antisemityzmu, ale działalność ich nosi ten sam antisemicki charakter.

Niewątpliwie **Piłsudski i Bartel** chcą poczynić żydom niewielkie ulgi, ale wątpić należy, czy będą mogli je przeprowadzić, gdyż byłaby tu konieczna **radykalna zmiana całego aparatu administracyjnego, a to jest jeszcze kwestją bardzo długiego czasu.** Poseł Wygodski zaznacza, że przecież nie wątpi w poprawę sytuacji żydów w Polsce, ale zdaniem jego przyjdzie ona nie prędko.

—oo—

Uchwały zjazdu górników polskich.

Kraków, (Tel. wł.)

W Dąbrowie górniczej odbył się **zjazd delegatów związku górników Zagłębia Górnego Śląska, Dąbrowskiego Krakowskiego,** w którym brało udział **420 osób.**

Po referacie posła **Stańczyka** i dyskusji uchwalono polecić Wydziałowi wykon. C. związku górników **użycia wszelkich środków aż do strajku włącznie celem uzyskania podwyżki płac** w przemyśle węglowym. Dalej uchwalono rezolucję o uspołecznieniu kopalń, rezolucję domagającą sie ustawy o bezpieczeniu robotników na starość, a wreszcie wezwano górników **do zbierania funduszów dla górników strajkujących w Anglji.**

—xo ox—

Awantury antysemickie w Paryżu.

Paryż, 19. sierpnia.

Dnia 17. b. m. około godz. 10. wieczorem bulwar Belleville stał się terenem niezwykłych wypadków. Nagle rozległ się wystrzał dany przez nieznajomego, który uciekł.

Kilku przechodniów rzuciło się za nim, chcąc go dogonić, poczem dwóch policjantów pospieszyło, by go ująć i aresztować. Schwytano niejakiego Jankolewicza, handlarza starzyzną. Zapewnił on, że nie jest sprawcą wystrzału. Tymczasem poczęto szerzyć pogłoski, że strzelający był żydem. Tłum bardzo podburzony przez agitatorów urządził „krucjatę" przeciwko żydom tej dzielnicy.

Kawiarnia, przy ulicy Orillon została opanowana i zburzona pod pozorem, że pani Bernard, właścicielka, nazywa się z domu Silberstein. Policjanci z pobliskiego posterunku interwenjowali. Antisemici, na znak dany przez niejakiego Fracisa, którego dokładnego imienia jeszcze nie stwierdzono, cofali się w kierunku Faubourg du Temple. Napadli jeszcze na niektóre budynki, lecz policji udało się ująć dwóch z nich. Są to dwudziestoletni młodzieńcy, Około północy bulwar przybrał znowu wygląd pokojowy. Pene, komisarz policji, zajęty dochodzeniem w tej sprawie, stwierdził, że kilku kobietom wykradziono torebki ręczne.

—xo ox—

Austrjacki Stinnes w kłopotach.

Wiedeń. (Tel. wł.).

Przemysłowiec styryjski, **Wiktor Wutte** — działacz nacjonalno - niemiecki, właściciel wielkich koncernów przemysłowych, organizator i wydawca szeregu pism, propagujących połączenie Austrji z Niemcami, **chwieje się obecnie pod względem finansowym.**

Był on wszechpotężnym udziałowcem „Centralnego Banku niemieckich kas", którego upadek dokładnie onegdaj opisaliśmy. — Na ratunek „Banku" przeznaczył rząd 65 miljonów szylingów. Obecnie chwieją się przemysły, finansowane przez wymieniony bank, stanowiące po większej części własność Wuttego.

Dotychczasowe starania o oddanie tych przedsiębiorstw w inne, silniejsze ręce, nie udały się. Austrjackie wydanie Stinnesa ulega więc podobnemu rozkładowi, jak jego pierwowzór w Niemczech.

Popierajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

SPECJALNY NUMER „KURJERA LWOWSKIEGO“ z okazji VI. Targów Wschodnich
wyjdzie W DNIU OTWARCIA VI. TARGÓW WSCHODNICH
o znacznej objętości i w znacznie zwiększonym nakładzie
Ogłoszenia do Numeru Specjalnego i do Numerów Targowych przyjmują: Administracja — — — — — „Kurjera Lwowskiego“ i wszystkie Biura Ogłoszeń. — — — — —

Nowy kandydat na prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Nowy Jerk, w sierpniu.

Jest rzeczą prawdopodobną, że kandydatem amerykańskiego stronnictwa demokratycznego na prezydenta Stanów Zjednoczonych, a więc współzawodnikiem dotychczasowego prezydenta **Coolidge'a**, będzie były senator Atlae **Pomerone** ze stan Ohio. Zajmuje on stanowisko kompromisowe między zwalczającymi się ostro odłamami partji demokratycznej i jest sympatyczny zarówno dla **„mokrych“** jak i dla **„suchych“**, sam bowiem nie pije, lecz jest przeciwnikiem zakazu sprzedawania i używania alkoholu.

—oo—

Operacje odmładzające Dra Woronowa.

Berlin. (Tel. wł.)

Pomimo bardzo ostrej **krytyki, z jaką spotkał się prof. Woronow** na **międzynarodowym kongresie w Sztokholmie**, zamierza on prowadzić dalej proceder **swój odmładzania starców.** Przejeżdżał on w tych dniach przez Berlin, udając się na Riwierę, gdzie zakupił pałacyk. Zamierza on tam **założyć farmę dla hodowli małp** potrzebnych do operacji eksperymentalnych. Woronow twierdzi dalej niezachwianie, że może odmładzać **starzejących** się ludzi **o 30 lat** za pomocą operacji, trwającej 30 minut.

Polska na międzynarod. kongresie elektryfikacyjnym w Rzymie.

Warszawa, (Tel. wł.)

Od 20. do 28. września b. r. odbędzie się w Rzymie międzynarodowy **kongres elektryfikacyjny.** Polska weźmie w nim udział wybitny jako **jeden z czterech czynnych członków międzynarodowego związku elektryfikacyjnego.**

Delegacja polska przygotowuje **szereg wniosków z dziedziny elektryfikacji** i wyjeżdża na kongres w składzie 12 osób. Referaty wygłoszą mec. Chełmoński i inż. **Bielińksi i Czaplicki.**

—xo xo—

Pamiątki po Puszkinie.

Paryż, w sierpniu.

W Paryżu zmarł w roku ubiegłym **Eugenjusz Onegin**, który przez całe życie swoje zbierał pamiątki po Puszkinie. Znaleziony, jako dziecko nieznanych rodziców, otrzymał imię i nazwisko bohatera słynnego poematu Puszkina „Eugenjusza Onegina“. Stąd jego przywiązanie do Puszkina i **kult dla pamiątek po poecie.**

Onegin zastrzegł w swym testamencie, że jego **zbiory mają być przewiezione do Petersburga.** Jednak przedstawiciel rządu sowieckiego **Piatonow**, niedawno powrócił do Rosji, bez muzeum. Okazało się bowiem, że **rząd francuski uzależnia wydanie zbiorów** zmarłego Onegina, **od zapłacenia przez rząd sowiecki podatku od kapitału,** jaki po sobie Onegin pozostawił. W sprawie tej wywiązała się dyskusja między Paryżem a Moskwą, która zakończona została w ten sposób, **że całą sprawę postanowiono przekazać francuskiej radzie ministrów, która określić ma wysokość podatku.**

Wszystkie zbiory muzeum Onegina przewieziono na razie **do gmachu poselstwa sowieckiego,** gdzie pozostaną one tak długo, dopóki rząd rosyjski nie zapłaci określonego przez francuską rade ministrów podatku.

Szpiegostwo wojskowe na rzecz Litwy.

Wilno. (Tel. wł.). Policja aresztowała ucznia gimnazjum litewskiego w Święcanach **Druszkisa, który w porozumieniu z kolegami swymi** z gimnazjum w Święcanach, Wilnie i Grodnie **uprawiał szpiegostwo wojskowe na rzecz Litwy.**

Pomnik Bolesława Chrobrego.

Warszawa. (Tel. wł.).

Prezydent **Mościcki** i Marszałek **Piłsudski** przyjęli delegacje komitetu **budowy pomnika Bolesława Chrobrego na Śląsku,** który wzniesiony zostanie z inicjatywy Związku powstańców śląskich.

Obaj dostojnicy przyjęli **protektorat** nad budową pomnika i obiecali przybyć na uroczystość odsłonięcia w dniu 3 października b. r. Pomnik ten w formie płaskorzeźby, według projektu artysty rzeźbiarza **Chorembalskiego,** umieszczony zostanie na dawnej wieży Bismarka w **Brzeziu nad Odrą** w pow. Rybnickim naprzeciwko miasta Raciborza, tuż nad granicą niemiecką.

NADESŁANE.

JUŻ NADESZŁY
OSTATNIE NOWOŚCI
DLA PAŃ do firmy
ANTONIEGO UWIERY
Lwów ulica **Halicka 10.**
również do filji w Tarnopolu-Stryju. 2524

—oo—

Odcinek „Kurjera Lwowskiego“ z 26. 8. 26.

ARTUR SCHROEDER 3

Z „Awantur teatralnych“.

(Ciąg dalszy),

W sobotę miały się odbyć te pamiętne w mojem życiu popisy. W piątek wieczorem dowiaduję się nagle, że termin został przesunięty na środę lub czwartek.

Masz djable kropidło! Ależ ja muszę jechać w poniedziałek. Lecę z tym do dyrektora.

— To nie moja wina. Uczniowie szkoły jeszcze nie gotowi.

— Ale co ja mam?...

— Trzeba zostać kilka dni.

— Stanowczo nie mogę!

— Niestety, będzie pan musiał. Zresztą niech pan pomówi z dyrektorem szkoły.

Powiedziałem mu o tem.

— Wykluczone, nie zdążę. Źle się obliczyłem, muszę mieć jeszcze pięć pełnych prób. Na popis mej szkoły zaprosiłem dyrektorów teatru Kinowskiego i Cyrkowicza. Ponadto ma przyjechać impresarjo Cyganelli a może i Bujaccio. Rozumie pan więc...

— Pana rozumiem, ale niech i mnie pan...

Przerwał nam woźny, który zaanonsował moją żonę.

— Załatwiłam ostatnie sprawunki i kupiłam już na poniedziałek bilety kolejowe.

Powiedziałem jej jak sprawy stoją na wszelki wypadek przygotowując szklankę wody.

Zniosła to po bohatersku, wymógłszy na nas obietnicę, że ostatecznie już napewno wyjadę w sobotę rano. Jeden dzień dodaliśmy na „nieprzewidziane“.

Przez kilka dni nie wychodziłem z teatru, pracując w pocie czoła i słuchając impertynencji od wszystkich kapelmistrzów, krawców, dekoratorów, suflerów i t. p. klnących w żywy kamień wszystkie popisy. Mieli rację więc milczałem. Mój woźny nawet mruczał:

— Zawracanie gitary z tymi popisami i debiutami. I to na takie gorąco! Jeszcze mi kazali adresować zaproszenia. Do teatru pies o tym czasie nie chodzi a oni chcą mieć publiczność. Ja zadarmo bym nie poszedł. Chyba, że się kto weźmie na te komunikaty, które pan sekretarz codziennie puszcza. Ale będą się potem wściekać!!

W środę rano odbywała się właśnie generalna próba. Zatelefonowałem do żony, że już wszystko skończone i że już teraz może kupić bilety jazdy na sobotę. Pół godziny potem wpada do mnie dyrektor szkoły:

— Nieszczęście!

— Co się stało?

— Natychmiast trzeba rozesłać komunikat, że jutro popisu nie ma.

— Dlaczego?

— Panna Wyjcówna zachorowała.

— Więc w piątek? Przecież to chyba mała niedyspozycja?

— Tak, mała, istotnie, ale pierwsze dwa dni śpiewać nie można w takich razach. Pan się domyśla?

Musiałem mieć głupią minę, bo mi to jeszcze wyraźniej wytłumaczył.

— Odkładamy do poniedziałku.

— Jak?!!

— Do poniedziałku. Co panu? Panie sekretarzu! Ależ na Boga!...

Nauczyłem się świetnie kląć w wojsku, zwłaszcza od czasu kiedy poznałem rosyjski jezyk wojskowy, obfitujący, jak wiadomo, w takie wyrazy i zwroty, jakich nie zna żaden inny naród — i teraz zacząłem to z siebie wyrzucać, waląc się pięściami po głowie. Kiedy pierwszy paradoksyzm minął, powiedziałem dyrektorowi szkoły, że już drugi raz żona na darmo kupuje bilety jazdy.

— Ja sam pójdę do pani i wytłumaczę.

— Idź pan i rób, co chcesz, mnie już wszystko jedno...

Poszedł istotnie do żony, skomlał, składał się, przepraszał i uspokoił.

Tymczasem nastały takie upały, że wysiedzieć w teatrze było trudno. Umyślnie ogłuszałem się i ogłupiałem do reszty pracą, by nie wyć z tęsknoty za morzem, nad którem wynająłem dawniej już mieszkanie i płacić musiałem kilka dni na darmo.

Wreszcie nadszedł ten dzień! Dyrektor szkoły szalał, od rana znoszono kwiaty, kasjerki ziewały, bo nikt biletów nie kupował, stare aktorki zaśmiewały się po kątach. Wieczorem pomimo, iż ściągnięto do teatru wszystkie mamy, ciocie, kuzynki, znajome, wszystkich ojców, braci, kuzynów i znajomych (nb. gratis!) widownia świeciła pustkami. Kurtyna poszła w górę i...

Teraz trzeba pióra Dickensa, Twaina, Jerome'a - Jerome'a Rody-Rody, Lejkina, Decobry, Lama, Rodocia, Bałuckiego, Nowaczyńskiego, Makuszyńskiego, Perzyńskiego, by wspólnemi siłami opisali to, co się działo. Jako jednak, że trzeba skończyć to opowiadanie, krótko streszczę tylko kilka szczegółów.

(C. d. n.)

—oo—

Echa po śmierci śp. Edwarda Słońskiego.

Gorzeń Górny, 23 sierpnia.

Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o zamieszczenie:

Dnia 24 lipca b. r. zmarł Edward Słoński, poeta szczery, prosty, pełen szlachetnego liryzmu, gorący patrjota. Umarł w nędzy, ponieważ nie uganiał się za pokupną sławą.

Warszawski tygodnik **„Wiadomości Literackie“**, przemilczał zgon ś. p. Słońskiego, nie notując go do dnia 22 sierpnia b. r., nawet w drobnej wzmiance. Pismo to, służące zdawałoby się propagowaniu kultury i wszechstronnemu informowaniu o sprawach z literaturą związanych, **pominęło w sposób świadczący o demonstracyjnej tendencji fakt śmierci polskiego poety, którego żarliwie odczute wiersze w początkach wojny były pierwszemi kwiatami, jakie poezja rzuciła na tragiczną dolę polskiego żołnierza.**

Niżej podpisani, zebrani przypadkowo i w danej chwili oddaleni od ogółu literackiego, **w pełnem oburzeniu piętnują pogardliwe przemilczenie zgonu ś. p. Edwarda Słońskiego w tygodniku**, który mieni się organem grupy poetów polskich, — **jako czyn niegodny**, obcy wszystkim czującym po polsku, bez różnicy poglądów politycznych.

Z wyrazami głębokiego poważania **Witold Hulewicz, Edward Kozikowski, Zbigniew Pronaszko, Przecław Smolik, Emil Zegadłowicz, J. E. Płomieński.**

—oo—

Tajemnica trzech braci siczowników.

Szpiegostwo ukraińsko-niemieckie w Polsce zlikwidowane. Aresztowanie Szumskiego. Sukces policji politycznej.

Lwów, 24 sierpnia.

Wbrew twierdzeniom prasy ukraińskiej, że cała afera szpiegowska na rzecz Niemiec, wykryta przez policję polityczną, jest zwykłym „bluffem amerykańskim“, i że spodziewać się należy rychłego ukończenia dochodzeń ku zadowoleniu **„niewinnie“(?) aresztowanych** — śledztwo w tej sprawie **zatacza co raz szersze kręgi.**

Co prawda, prasa — przesycona już ciągłymi alarmami — zaprzestała interesować się dalszemi dochodzeniami — jednakowoż toczą się one intenzywnie w dalszym ciągu bez rozgłosu.

W całej akcji likwidowania groźnie rozgałęzionej sieci szpiegowskiej na rzecz Niemiec, której uczestnikami byli przeważnie studenci ukraińscy, **brała również wybitny udział lwowska policja polityczna.** Lwów jest bowiem ośrodkiem działalności Ukr. Wojsk. Organizacji, która była duszą akcji szpiegowskiej.

W antipaństwowej robocie szpiclowców ukraińskich, bardzo popularnemi osobistościami, które swą działalnością absorbowały nieustannie policję — byli **trzej bracia Szumscy, b. siczowi strzelcy.** Oni to byli duchem wielu wywrotowych poczynań, oni organizowali je, oni znosili się z organizacjami rozsianemi poza granicami Państwa i t. p.

Po walnym pogromie tego ruchu, wszyscy trzej bracia **zniknęli z horyzontu.** Obecnie w okresie likwidowania wielkiej akcji szpiegowskiej w Polsce, policja lwowska zdołała skonstatować, że **jeden z braci Szumskich, Roman,** odegrał i w tej akcji wybitną rolę. Ścisła inwigilacja ostatecznie uwieńczona została **pomyślnym rezultatem.**

Onegdaj w Warszawie przy ul. Marszałkowskiej 31, aresztowano Szumskiego.

Jak stwierdzono, był on łącznikiem **między niemieckim sztabem generalnym w Berlinie a U. W. O. w Małopolsce Wschodniej.** By upozorować konieczność częstych wyjazdów do **Gdańska** a nawet do Niemiec. Szumski założył w Warszawie przy ul. Marszałkowskiej l. 31, **„Dom handlowo komisowy“.** W mieszkaniu tem znaleziono w czasie rewizji **wiele kompromitujących dokumentów**, zapisków, notatek, a nawet **listy „klientów“.**

NIEMCY PRZECZĄ.

Berlin, 24. 8. (PAT.) Tägl. Rundschau, zamieszcza wiadomość podaną przez „Głos Prawdy“ **o ostatniej aferze szpiegowskiej na rzecz Niemiec i protestuje** przeciw wciąganiu poselstwa niemieckiego w Warszawie w tę aferę.

—oo—

Zagadkowy szałas na „czarciej górze“.

Obława policyjna w Zniesieniu.

Lwów, 25 sierpnia.

Wczoraj rano, została Ekspozytura śledcza poufnie zawiadomiona, że w okolicy cmentarza w Zniesieniu na t. zw. „Czarciej Górze“, ukrywają się w szałasie jakieś **podejrzane indywidua.**

Wdrożono dochodzenia, które ustaliły, że dwaj mężczyźni od kilku miesięcy **ukrywają się tam przed okiem ludzkiem.** Zorganizowano obławę. Na miejsce wyruszył referent policji **Bojto,** na czele 12 wywiadowców P. P. Oddział ten, w porozumieniu z komendantem zniesieńskiego posterunku P. P. przod. **Kadyłą,** podzielił się na kilka mniejszych oddziałów, które **otoczyły „Czarcią Górę“**, poczem pierścień począł się zacieśniać. Pierwsi dotarli do tajemniczego szałasu wywiadowcy: **Obłąk i Malawski,** którzy przytrzymali jednego z ukrywających się w chwili, gdy pozostawał w czułem tete a tete z jakąś młodą kobietą. Drugi mężczyzna na widok wywiadowców **rzucił się w ciągnący się obok silnie zalesiony jar i począł uciekać.** Natknął się jednak na przodownika **Kadyłę i po krótkiej walce** również został przytrzymany.

Tajemniczą trójkę sprowadzono do aresztów policyjnych. Stwierdzono, że są to: Władysław **Bednar,** Gustaw **Jakubowski,** oraz kochanka jego, służąca, Stefanja **Muran.** Wszyscy są poszukiwani od kilku miesięcy przez policję, za niezliczone kradzieże i włamania.

Bednar oraz Jakubowski (były właściciel mleczarni przy ul. Sobieskiego) ukrywali się w dzień w szałasie na „Czarciej Górze“, w nocy zaś **wyruszali na wyprawy.** Muranówna dostarczała im pożywienia, oraz ułatwiała kontakt z różnymi wspólnikami i blatnikami. Dalsze dochodzenia **w toku.**

Odroczenie rozpoczęcia roku szkolnego do 15. września.

Zarządzenie Min. oświaty z powodu epidemji szkarlatyny.

Warszawa, 24. 8. (PAT). Z powodu **panującej epidemji szkarlatyny p. minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego zarządził na wniosek ministra spraw wewnętrznych odroczenie rozpoczęcia roku szkolnego we wszystkich szkołach publicznych i prywatnych na obszarze całego Państwa, do dnia 15-go września.**

—xoox—

Nietaktowni młodzieńcy z obozu przysposobienia wojskowego i energiczna mentorka.

(Korespondencja „Kurjera Lwow.“)

Skole, w sierpniu.

Obozy przysposobienia wojskowego spotykają się z życzliwem poparciem całego społeczeństwa polskiego, które należycie ocenia **wartość ich obywatelską i państwową.** —

Nie sposób jednak **przemilczeć nietakt grupy młodzieńców z** tej racji, że należą do obozu, owszem jest obowiązkiem obywatelskim każdego Polaka zwrócić uwagę na niewłaściwości, jakie dostrzeże.

Z tych pobudek **napiętnować musimy publicznie postępowanie** młodzieńców z obozu przysposobienia, który zakończył ćwiczenia ubiegłej niedzieli.

Oto grupka około 20 młodzieńców zjawiła się **w niedzielę, po godzinie 10-tej w nocy** (w przededniu opuszczenia Skolego) przed szkołą powszechną i **wśród niekulturalnych krzyków domagała się pojawienia się w oknie jednej z nauczycielek,** które przebywają na kursach w Skolem i mieszkają w budynku szkolnym.

Nie znamy powodu tego najazdu wśród wojowniczych wykrzykników, płoszących sen okolicznym mieszkańcom, ale wiemy, że panowie ci spotkali się z ogromnie **taktowną i energiczną odprawą jednej z nauczycielek,** która, wskazawszy na niewłaściwość takiego postępowania — **wezwała młodzieńców do odejścia.**

— Panowie obrażacie się takiem postępowaniem — brzmiały z okna **dzielne i sprawiedliwe słowa,** które poskutkowały dopiero po dobrej chwili, zmuszając „najezdców“ do cofnięcia się z pod budynku szkolnego wśród drwin w stronę „mentorki“.

Podajemy ten fakt **do wiadomości kierownictwa obozu,** które zapewne **o** tej nocnej eskapadzie nie wiedziało, a **wiedzieć powinno dla zapobieżenia na przyszłość** takim wybrykom, o ile obozy przysposobienia wojskowego nie mają utracić sympatji społeczeństwa.

Cud przy ul. św. Zofji.

Tysięczne tłumy ludu gromadzą się i śpiewają pieśni nabożne.

Lwów, 25 sierpnia.

Od wczesnego ranka w dniu przedwczorajszym przy ul. św. Zofji l. 4, gromadziły się tłumy ludzi, które w krótkim czasie tak wzrosły, że przerwany został ruch tramwajowy. Od ust do ust podawano sobie, że w mieszkaniu dozorczyni wspomnianej kamienicy stał się **cud,** obraz bowiem zajaśniał blaskiem. W rzeczywistości szyba obrazu, długo nieścierana, **pokryła się grubą** warstwą prochu — a gdy przedwczoraj dozorczyni szybę obmyła — **w jasnych barwach malowany obraz wystąpił w swej dawnej jaskrawej szacie.**

Policja zawiadomiła **konsystorz rzymsko - katolicki, który polecił obraz zabrać do kościoła parafialnego** dzielnicy pod wezwaniem św. Mikołaja. Obraz przeniesiono w asystencji **trzech księży i zawieszono na murze kościoła, obok wejścia. Nieprzejrzane tłumy ludności** ze wszystkich dzielnic miasta **gromadzą się** pod kościołem.

Wczoraj wieczorem zgromadziło się tam **około 3.000 osób,** które przez dłuższy czas śpiewały nabożne pieśni.

W dniu dzisiejszym odbędzie się na miejscu **komisyjny protokół,** w obecności ks. **arcybiskupa** Twardowskiego.

—oo—

UCIECZKA PRZED SZUBIENICĄ.

Konstantynopol, 24. 8. (PAT). Abdul **Kadir,** jeden z organizatorów spisku przeciw prezydentowi republiki tureckiej, **skazany zaocznie na karę śmierci,** aresztowany został w Strandia, w chwili, gdy usiłował zbiec do Bułgarji.

Śledztwo w sprawie wielkiej afery szpiegowskiej.

Kraków, (Tel. wł.)

„Czas“ donosi: **Śledztwo w sprawie głośnej afery szpiegowskiej wykrytej w lipcu b. r. na terenie środkowej i zachodniej Małopolski, toczy się intenzywnie w dalszym ciągu w krak. sądzie karnym.**

Liczba **aresztowanych,** która z końcem lipca wedle oficjalnego komunikatu prokuratury krakowskiej wynosiła 28 osób, obecnie **wzrosła do blizka 50,** na skutek dalszych aresztowań dokonanych na prowincji. Są to osoby **wyłącznie narodowości ruskiej z różnych sfer.**

Śledztwo potrwa jeszcze dłuższy czas, a to ze względu na **obfity materjał dowodowy,** jaki dostał się podczas rewizji u podejrzanych w ręce władz. Są to obok odpisów dokumentów państwowych, przeważnie zapiski w języku ruskim, które są tłumaczone dla celów śledztwa. Podobno przesłuchanie obwinionych zostało już ukończone, a obecnie odbywają się w sądzie **kofrontacja obwinionych,** oraz **przesłuchania** świadków.

—oo—

Akt zemsty zwolnionego za malwersacje urzędnika.

Warszawa. (A. W.)

Z Dyrekcji Banku Związku Spółek Zarobkowych komunikują, że broszura pod tyt. Krzywdziciele ludu polskiego („Grzechy Banku Spółek Zarobkowych“) — której autor ukrywa się pod pseudonimem Wł. Rembacza, **jest aktem zemsty zwolnionego za malwersacje urzędnika Banku Spółek Zarobkowych,** przeciw któremu wdrożono postępowanie karne za malwerascje.

—oo—

OD ADMINISTRACJI:

Czas odnowić prenumeratę

na wrzesień!

Zalegających z prenumeratą P. T. Abonentów **upraszamy o rychłe wyrównanie zaległości** przez przekazanie **na P. K. O. Nr. 153.215 lub przekazami pocztowymi, by** nie spowodować wstrzymania wysyłki pisma.

Kurjer złoczowski.

(Od naszego korespondenta).

Złoczów, 24 sierpnia.

Wystawa bieliźniarska. W naszem mieście otwarto niedawno wystawę przemysłu domowego kobiecego. — Wystawa ta, której patronowała przewodn. Koła Kobiet żyd. p. Szmorakowa, dała dowód owocnej pracy tutejszej szwalni założonej przez to Koło. Na otwarciu byli obecni m. in. prezes Sądu Okr. Starkiewicz, r. Karaczewski i w. in.

Odczyt o esperantyzmie wygłosił niedawno w Złoczowie staraniem Sekcji Urzędu Propagandy Esperantyzmu w Genewie sekretarz Tow. Esperanto p. **Henryk Schnitzer,** który w dłuższym zajmującym wywodzie zaznajomił zebraną publiczność z genezą, celami i rozwojem ruchu esperanckiego.

Złoczowskie kwiatki sportowe. Istnieją w Złoczowie trzy kluby sportowe: **„Janina", Żydowski Klub Sportowy (Ż. K. S.) i Złoczowski Klub Sportowy „Aurora".** Stosunki z „Janiną" są zupełnie poprawne, natomiast między Ż. K. S. a „Aurorą" toczy się zacięta i namiętna walka, która nietylko **szkodzi rozwojowi** dwu klubów, ale wogóle wprowadza w dziedzinę sportu **niezdrowy, niemoralny ferment.** Powodem tych walk jest to, że do Ż. K. S. zakradła się polityka, a żywioły szczerze sportowe, bez względu na zabarwienie polityczne wycofały się skutkiem tego przed dwoma laty z Ż. K. S. i założyły „Aurorę".

Od tego czasu wre walka, gdyż Ż. K. S. nie może zapomnieć tego „Aurorze". Walka przybiera charakter **często dość brudny.** Tak np. po ostatnim matchu rozegranym między tymi klubami wystawił Żydowski Klub Sportowy rachunek Aurorze **nie wykazujący żadnej nadwyżki dochodu.** Stało się to w ten sposób, że w rubryce rozchodów umieszczono pozycję: **75 zł. jako honorarium lekarza obecnego na matchu.** Lekarzem tym był zaś nie kto inny, tylko sam... prezes Żyd. Klubu Sportowego. Miarodajne czynniki sportowe winny bezwarunkowo wglądnąć w te stosunki i przeprowadzić należytą **sanację moralną w dziedzinie złoczowskiego sportu.**

NADESŁANE.

Ginekolog 2486

Dr. Edgar ZWIILLING

powrócił i ordynuje jak dawniej Kraszewskiego l. 1. p. Leczenie Diatermią.

OKULISTA DOCENT

Dr. W. REIS

powrócił. 2451

Wioski Kościuszkowskie.

Warszawa, 23 sierpnia.

Wypadki majowe przeszkodziły załatwieniu przez Sejm sprawy darowizny majątku państwowego na rzecz Towarzystwa Wiosek Kościuszkowskich, w celu utworzenia tam pierwszej takiej **wioski sierocej.** Na razie Towarzystwo otrzyma **majątek od Rządu w formie długoletniej dzierżawy, ewentualnie przekazanie tytułu własności Sejm później załatwi.**

Towarzystwo Wiosek Kościuszkowskich wystąpiło z apelem do sejmików i magistratów, aby one w ramach TWK **zakupywały miejsca wieczyste dla swoich sierót.** Jedno wieczyste miejsce kosztuje **10.000 zł.** z rozpłatą na lat dziesięć, fundator każdego łóżka (miejsca) ma prawo utrzymywania w zakładach wychowawczych TWK stale jednej sieroty bez dalszych już dopłat. Za sumę 100.000 zł., jakie złoży fundator może być w W. Kościuszkowskiej utworzone całe jedno gospodarstwo gniazdowe dla dziesięciorga sierót, a gniazdo to nosiłoby imię fundatora.

Rząd przyrzekł chętnie **popierać** stworzenie pierwszej wioski. Liczy, że życie będzie najlepszym sprawdzianem słuszności projektu: jeśli próba wykaże, że Towarzystwo Wiosek Kościuszkowskich potrafi zrealizować piękny program oparty na dwudziestoletniej już pracy T-wa Gniazd Sierocych, Rząd w następstwie przystąpi do **zrealizowania w całej pełni uchwały Sejmowej z 1919 r.** o państwowej fundacji Wiosek Kościuszkowskich **dla tysiąca sierót, a stworzenie i** prowadzenie Wiosek powierzy Towarzystwu.

T-wo Wiosek Kościuszkowskich jest **związkiem poszczególnych fundatorów,** (osób prywatnych oraz społecznych i komunalnych organizacji), które w wychowaniu dzieci przyjmują program Gniazd Sierocych.

Zgodnie z projektem każda Wioska Kościuszkowska powinna mieć **dwadzieścia bardzo silnie uprzemysłowionych gospodarstw sierocych.** Opiekunami - gospodarzami będą przeważnie dawni wychowańcy Gniazd Sierocych, ludzie z pokończonymi przynajmniej średnimi szkołami rolniczymi lub ogrodniczymi. Obecnie są oni instruktorami Kółek rolniczych, pomocnikami kierowników powiatowych Ognisk Kultury Rolnej, inspektorami stacji nasiennych, rządcami u prywatnych właścicieli i t. p. Rodziny ich powiększone zostaną każda o dziesięcioro sierot w wieku od lat czterech do 16, na warunkach, że **kiedy najstarszy wychowaniec ukończy lat 16, będzie on przez Towarzystwo zabrany z domu gniazdowego do bursy i szkoły zawodowej,** odpowiednio do jego zdolności i zamiłowań, a na jego miejsce zostanie oddany do gniazda nowy 3 do 4-letni sierota.

W każdej Wiosce prowadzona będzie wzorowa **ochronka i szkoła powszechna z uzupełniającemi klasami szkoły licealnej,** żeby zdolniejsze dzieci od lat 16 otrzymywać mogły wykształcenie **w zakresie 6 klas gimnazjalnych.**

Po dwudziestu latach w Wioskach K. zostanie tylko dziesięć gniazd i te już po wieczne czasy pozostaną gniazdami sierocemi. Za pieniądze uzyskane z wysprzedaży dwudziestu gniazd łącznie z dwóch Wiosek utworzona będzie nowa Wioska **w innej miejscowości.**

Tworzenie Wiosek Kościuszkowskich jest bardzo pożądane zarówno z punktu widzenia opieki społecznej jak i z punktu interesu kultury wsi.

Wszystkie pieniądze, jakie będą **napływały, będą** użyte naprzód na stworzenie Wioski. Stopniowo spólnemi siłami całej Polski tworzone będą Wioski w innych województwach, a **kolejność w wyborze miejsca uzależniona będzie od warunków, jakie przedstawią fundatorowie danego** województwa.

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 26. 8. 1926

PROF. TADEUSZ RYBKOWSKI 5

Dziesięciolecie Sztuki Polskiej we Lwowie od 1/IX 1914 do 1/IX 1924.

(Ciąg dalszy).

Wyższy o kilka oktaw talent i faktura malarska Wygrzywalskiego Feliksa, wyrażony w pracach które dawał do naszego sklepu, podobał się bardzo, nietylko lwowianom, ale i Moskalom, którzy bardzo chętnie obrazy jego kupowali i zabierali do siebie, to pobudzenie wpłynąć musiało na decyzję jego wyjazdu do Rosji, z chwilą gdy Austrjacy odebrali z powrotem pod swoje panowanie Lwów i Galicję wschodnią w czerwcu 1915 r.

I tak skończyła się inwazja rosyjska, jak w kalejdoskopie zmieniały się obrazki, Lwów powrócił do swego niby dawnego trybu życia, to niby było jednak takie niejasne, ta straszną wojną, która na dobre już się w całej Europie rozwielmożniła, tak już przygnębione, że radość z powodu uwolnienia się od jarzma moskiewskiego, trwała krótko, bo przychodziły co miesiąc coraz to cięższe chwile, ogólnego braku wszystkich koniecznych potrzeb do egzystencji codziennej a wśród tego jak dla mnie, zaraz po odbiciu Lwowa przyszła straszna wiadomość z pola bitwy z pod Szczerca, o śmierci syna mego jedynaka Marjana, który padł jako ofiara obowiązku wojskowego i chęci poznania wojny w 20 roku życia swego, mając w kieszeni urlop kilkudniowy do Lwowa i nominację na porucznika. Był bardzo utalentowany, z drugiego roku Akademji Sztuk Pięknych we Wiedniu, poszedł na ochotnika pełen życia i prawdziwego zamiłowania sztuki, od lat dziecinnych żyjący tylko, sztuką i kompozycjami batalistycznemi, wyszedł ze Lwowa z 1-szym pułkiem ułanów dnia 1 września 1914, a dnia 28 czerwca 1915 sprowadziłem Jego Ciało z pola bitwy pod Szczercem. Pozostałe u mnie szkice i podmalowane obrazy, świadczą o prawdziwym talencie malarskim. Prace Jego wystawione we Wiedniu a później we Lwowie, spotkały się ze szczerem uznaniem znawców i krytyki fachowej.

Z chwilą powrotu władz austrjackich, Lwów przemienił się znowu w dawną stolicę Galicji. Władze austrjackie w krótkim czasie wywietrzyły, dzieci i inne zapachy pozostałe z inwazji rosyjskiej, wypłaciły zaległe pensje pozostałym urzędnikom, zaczęły się różne szpiegowskie afery i procesy, o zdradę stanu, o kradzieże jakie popełniono w pustkami stojących mieszkaniach, gdyż niejedna rodzina, musiała opuścić swoje gniazdo, i pozostawić całe swoje mienie na łasce dozorców, lub niesumiennej służby. Wojskowi rosyjscy jako kwatery, zajmowali wszystkie pozostałe bez lokatora mieszkania a uciekając ze Lwowa zabierali co tylko zabrać mogli, wprawdzie samo miasto b. mało ucierpiało zniszczenia, to jednak pojedyncze rodziny zastały pustki w swoich opuszczonych mieszkaniach, a zakładników z Rady miejskiej na czele razem z Prezydentem Rutowskim zabrani zostali do Rosji, oraz wiele innych znanych osobistości m. Lwowa zmuszeni byli emigrować na Wschód z rozkazu generał gubernatora.

W tych warunkach i Sztuka Lwowska musiała się schować w kąt. Sklep nasz został zamknięty, Towarzystwo Przyj. Sztuk Pięknych, mogło już być sobą, z powodu jednak braku prezesa i członków dyrekcji, nie dawało znaku życia, dopiero z końcem roku 1915 stworzył się mały komitet z członków dyrekcji Tow. Sztuk Pięknych pod przewodnictwem dra Jurasza i zaczęto znów myśleć o jakiejś takiej działalności na polu literacko - artystycznem.

Rozbity wydział Koła liter. - artystycznego z prezesem dr. A. Voglem na czele, łączy się z Kasynem miejskim tworząc nową inteligentną placówkę polską na Kresach Wsch. Małopolski, wprawdzie Koło liter. art. straciło przez to połączenie swój odrębny charakter, samodzielnej placówki artystycznej, wzmocniło jednakowoż bardzo powagę i markę Kasyna miejskiego i stworzyło silny zespół prawie całej inteligencji Lwowa.

Towarzystwo Przyj. Sztuk Pięknych mimo ciągłych usiłowań powrotu do przedwojennych stosunków, mimo szczerej chęci i pracy pozostałych członków dyrekcji mimo urządzenia paru wystaw w Pałacu Sztuki na placu Powystawowym, tak pod przewodnictwem dra Jurasza jak następnie pod przewodnictwem hr. Stan. Mycielskiego, nie miało siły wewnętrznej do rozwinięcia się.

(C. d. n.)

Z naszych zdrojowisk.

List z Truskawca.

(Od naszego korespondenta.)

Truskawiec, 22 sierpnia.

Kto zna Truskawiec od lat i kto jest przyjacielem tego pięknego zdrojowiska, ten z przyjemnością stwierdzić musi jego stały rozwój. Jeśli zaś rozwój ten nie postępuje w bardzo szybkiem tempie, to główną tego przyczyną są lata wojny, które dały się Truskawcowi dobrze we znaki. Działania wojskowe unicestwiły kilka sezonów, a kwaterunki zostawiły ślady, które z dużym nakładem pracy i kosztów trzeba było zacierać. Ale dobra wola obecnych właścicieli Truskawca szybko uporała się z temi wspomnieniami i doprowadziła perłę naszych zdrojowisk nie tylko do przedwojennego stanu, ale nawet zdołała ją wznieść znacznie ponad dawniejszy poziom. Przyczynił się do tego również ożywiony ruch budowlany, który przysporzył Truskawcowi w ostatnich latach szereg pięknych will.

Sezon obecny udał się pod względem frekwencji doskonale. Niestety pogoda naogół nie dopisywała. Nie zrażało to jednak całych tłumów, wierzących — i słusznie — w cudowne działanie niezastąpionej „Naftusi“ oraz innych wód truskawieckich. Śliczne położenie Truskawca i szereg przepięknych spacerów pozwala tutejszym kuracjuszom przebywać — o ile deszcz nie pada — na powietrzu i rozkoszować się pięknem podgórskiej przyrody.

Jako zaś zdrojowisko znajduje Tuskawiec zastosowanie w odniesieniu do tylu chorób, a leczenie tu tak jest różnorodne, że nie dziw, iż ściągają tu chorzy z całej Polski i napływać będą z każdym rokiem coraz liczniej. Kąpiele słono-siarczane, borowinowe, gazowe, elektryczne, inhalacje, słone źródła „Marysi“ i „Brońci“, gorzko-słone „Zosi“, a przedewszystkiem nadzwyczajnie działająca „Naftusia“, — oto magnesy sprowadzające do Truskawca zastępy chorych, którzy tak często znajdują tu ulgę, a niejednokrotnie odzyskują utracone zdrowie.

Obok samego leczenia ma Truskawiec wszelkie warunki, by powrócić „spokój“ zmęczonym całoroczną pracą nerwom. Przyczynia się do tego zarówno jego położenie zaciszne, w kotlinie wśród gór, urocza — jak wspomnieliśmy — okolica, a również szereg rozrywek, umożliwiających miłe przepędzenie czasu. Coprawda pod tym ostatnim względem nie doszedł Truskawiec jeszcze do normy przedwojennej, kiedy to — w pełnym zwłaszcza sezonie — niemal co wieczór odbywał się tu jakiś koncert, odczyt lub przedstawienie teatralne. Obecnie urozmaiceń podob. jest znacznie mniej i w tym zakresie powinienby energiczny i dbały o dobro kuracjuszy Zarząd obecny rozwinąć intensywniejszą działalność. W obecnym sezonie odbyło się tu parę koncertów (między innymi znakomitego pianisty prof. Michałowskiego), kilka przedstawień teatralnych (urządzanych przeważnie przez artystów scen lwowskch) oraz organizowane przez Zarząd co czwartek reuniony. Ale to za mało. Więcej trzeba inicjatywy, aby wzmódz życie towarzyskie kuracjuszy. Martwy naogół obecnie ‚Klub Towarzyski‘ może stać się doskonałym tego życia terenem. Tylko więcej starań i zabiegów potrzeba. Nie wątpimy, że obecny Zarząd i temu zadaniu podoła. Braków bowiem w tym względzie nie zastępuje urządzony tu w obecnym sezonie bar z dancingiem, mogący zaspokoić chyba potrzeby najmniej wybrednych kuracjuszy. A przecież znalazłby się niewątpliwie przedsiębiorca, który urządziłby w Truskawcu kinematograf, miłą rozrywkę w dni deszczowe. Wartoby również pomyśleć o urządzeniu kilku placów tennisowych w miejsce istniejącego tylko jednego.

Coraz więcej powstaje w Truskawcu pensjonatów. System ten trafia do przekonania kuracjuszy, którzy dawniej mieszkając w willach musieli stołować się w restauracjach lub prowadzić gospodarstwo w domu. Liczne z pensjonatów truskawieckich zyskują żywe uznanie gości, że wymienimy tu tylko „Marysię“ p. Dawidowiczowej i „Grażynę“, własność Zakładu Pensyjnego urzędników prywatnych, prowadzoną bardzo sprawnie pod każdym względem przez p. A. Krywalda i p. K. Nowakowską.

Ceny naogół są w Truskawcu przystępne. Pokój kosztuje dziennie około 6 zł., z utrzymaniem około 12 zł. Mówiono nam tylko, że w „Zniczu“ dochodzi cena za sam pokój do 14 zł. dziennie. Cena zaiste rekordowa!

Jeszcze jedna uwaga pod adresem władz kolejowych. Tablice przy torze w pobliżu dworca truskawieckiego istnieją dotychczas w 3 urzędowych językach, dawnej Galicji. Czy tak być powinno?

Ale na to łatwo można poradzić. Gorzej z pogodą. Cóż począć z tym deszczem? A niewiadomo, czy rada jednego z kuracjuszy, aby rozbić umieszczony na domu Zarządu barometr, będzie napewno skuteczna.

Przyjaciel Truskawca.

—oo—

Panny i kawalerowie zagrożeni chorobą umysłową

Londyn, w sierpniu.

Do sensacyjnego wyniku doszedł prezydent Royal-Coll ge lekarzy Ediburga, prof. **Robertson**. Stwierdził on, że **ilość obłędów, jakich ofjarą padają, kobiety i mężczyźni między 25 a 55 roku życia trzykrotnie jest wyższa wśród samotników, niż wśród zamężnych lub żonatych.** Podczas gdy u ludzi zamężnych choroby umysłowe są stosunkowo rzadkością, **zwiększa się ich liczba w sposób groźny wśród wdowców i wdów.** Można stąd wnioskować, że warunki, w jakich żyją ludzie w małżeństwie, są o wiele korzystniejsze, niż życie kawalerskie. **Młodzi ludzie między 25 a 35 rokiem życia, którzy w dalszym ciągu żyją samotni, umierają przeciętnie o sztery lata wcześniej i narażeni są na trzykrotnie większe niebezpieczeństwo popadnięcia w chorobę umysłową od tych, którzy się ożenili.** Specjalnie niebezpieczne dla wybuchu chorób umysłowych są lata przejściowe miedzy 45 a 50 rokiem życia, t. j. lata, w których poraz pierwszy zaznacza się **spadek sił**, kiedy poraz pierwszy z trudnością tylko dotrzymuje się kroku młodszym współzawodnikom.

O ile przejdzie się zwycięsko przez te lata krytyczne, natenczas **niebezpieczeństwo zapadnięcia na chorobę umysłową zmniejsza się z każdym rokiem...**

—oo—

Oblicze matematyki.

Święta cyfra hymenu.

Lwów, 25 sierpnia.

Przedstawię się miłym czytelniczkom i czytelnikom „Kurjera Lwowskiego“. Jestem **„magikiem cyfrowym“** i zaraz okażę Wam zagadkową sztukę! I kapłani chaldejscy i magowie egipscy i wielki Pitagoras tak jak i kabalistyka żydów zaliczały cyfry w dziedzinę rzeczy mistycznych.

I oto **cyfra 3852**, związana jest z **małżeństwem**, tak z małżonkiem jak i małżonką o ile obydwoje żyją w przykładnem stadle.

Z kawalerami lub niezamężnymi niewiastami, nie wchodzi w żaden kontakt!

Miłuje tylko ludzi żonatych i niewiasty zamężne... nie wierzycie?

Zaraz Was przekonam.

A więc proszę uważać i wykonać to co podaję.

W którym roku wstąpiła Pani lub Pan w „różanne okowy małżeńskie?“ Proszę napisać cyfrę tego roku, mniej lub więcej szczęśliwego. Proszę dalej napisać pod nią datę urodzin swoich, a w końcu (bez westchnienia!) liczbę lat przebytych w stanie małżeńskim, naturalnie z jedną i tą samą osobą.

Gdy dodacie te cyfry **zawsze i wszędzie,** bez różnicy wyznania, narodowości lub przynależności politycznej, niezależnie od wszelkich dygresji dochodowych, rozchodowych lub zdrowia; otrzymacie zawsze i niezmiennie cyfry **3852!!**

Dla niżej podpisanego są dotyczące liczby takie: 1918 rok ślubu, 1878 rok urodzin, 48 wiek, 8 w stanie małżeńskim. Razem **3852.**

Dla mej małżonki: 1918 rok ślubu, 1895 rok urodzin, 31 wiek, 8 w stanie małeżeńskim. Razem **3852.**

Teraz proszę samej lub samemu stwierdzić, **co do swej** osoby i wszelkie wątpliwości co do tej mistycznej cyfry rozwieją się!

Cyfra **3852** ani na chwilkę nie odsunie się od opieki nad małżeństwem!

Jest jednak warunek **jeden** kardynalny — objawi się tylko wówczas, gdy osoby są związane ślubem i w po chwilę obecną.

Przy **rozwiedzionych** niema jej, i nie trzeba się dziwić temu, wszak jest świętą cyfrą hymenu i wierności małżeńskiej.

Tak nawet dziś w tych czasach podupadłej wierności i dyfamacji związków małżeńskich przez garsony i garsonierki „matematyka górą“.

Mistyka tej liczby nie sięga jednak ani w przeszłość ani w przyszłość... nie wkracza w krainę cieni.

Wszystko możecie sami stwierdzić i będziecie szukali zapewne w imię współczesnej trzeźwości dla czego właśnie ta **cyfra** unosi się nad Waszym stanem małżeńskim.

Nie mogę na razie wyjawić tego, magik nie zdradza tajemnic mistycyzmu ale... ale może w przyszłości na tych łamach, gdy zapragniecie wtajemniczenia... może Wam wyjawię. Na razie szukajcie sami...

Baryka.

Nowy środek przeciwko malarji.

Wiedeń. (Tel. wł.).

Wedle doniesienia tutejszego „Tagu“ miano odkryć nowy środek niszczący radykalnie zarazki malarji. Jest to preparat **cadmium.**

Na kongresie przyrodników w Düsseldorfie we wrześniu b. r. podane będą naukowe wyniki nowego radykalnego leczenia malarji na osobnem specjalnem posiedzeniu sekcji malarycznej.

—oo—

STATYSTYKA STOLICY SOWIECKIEJ.

Ryga, (Tel. wł.)

Z **Moskwy** donoszą: Sowiet m Moskwy ogłosił dane statystyczne, oświetlające życie stolicy sowieckiej. W r. 1913 Moskwa liczyła **1,694.815 mieszkańców,** w tej liczbie **943,215** mężczyzn i **811.685** kobiet. Wojna przysporzyła Moskwie sporą ilość nowych mieszkańców. Ludność Moskwy liczyła w 1916 r. **1.940.200** osób. **Rewolucja wywołała zmniejszenie tej liczby.**

W 1917 r. Moskwa miała już tylko **1.852.200** mieszkańców, w 1923 roku **1.620,600** mieszkańców czyli mniej niż przed wojną. Po wprowadzeniu tak zwanej nowej polityki gospodarczej w życiu sowieckiem liczba **mieszkańców Moskwy poczęła wzrastać i osiągnęła obecnie 1.900,000 osób,** z których **953.165** mężczyn i **946.835** kobiet.

—oo—

Czytajcie
„KURJERA LWOWSKIEGO“

—oo—

Z kraju.

× **Dramat miłosny.** Z Nowego Sącza donoszą: Zamordował krawiec **Kuruc** swego kolegę Stanisława **Golca** i sam się zgłosił w komisarjacie policji. Powodem morderstwa była zazdrość. Kuruc zakochał się w córce pani Holeszkowej, u której mieszkał i spostrzegł, że obdarza ona Golca większemi względami. Chciał też zastrzelić swą ukochaną Anielę, ale **rewolwer odmówił posłuszeństwa.**

× **Zamówienie na 15 większych statków** otrzymała stocznia w Gdańsku od polskiego Ministerstwa przemysłu i handlu.

Statki te przeznaczone są **dla polskiej floty handlowej.**

× **Dyrektorem teatru w Toruniu** zamianowała tamtejsza rada m. p. Jerzego **Boranowskiego,** któremu przyznała oprócz innych świadczeń 5000 miesięcznej subwencji.

—oo—

Ze świata.

+ **Pożar bibljoteki.** We Francji w mieście Anonay spłonął całkowicie **gmach ratuszowy.** Ofiarą pożaru padła też cenna bibljoteka, zawierająca 30.000 tomów i rękopisów.

+ **Pożar fabryki kauczuku.** W Seelze o 5 klm od Hannoweru spłonęła największa w Niemczech fabryka kauczuku firmy **„Continental Kautschuk - Company“.** Szkoda wynosi 500.000 marek.

—oo—

ŚMIERCIONOŚNY PODARUNEK.

Londyn, (Tel. wł.)

Rząd angielski zaofiarował królestwu **Irak 60 armat,** jako związek przyszłej artylerji tego „niezależnego królestwa“.

—oo—

Przed Zgromadzeniem Ligi Narodów.

PODRÓŻ MIN. ZALESKIEGO.

Warszawa, 24. 8. (PAT). Pan minister spraw zagranicznych August **Zaleski** wyjeżdża na wrześniową sesję Zgromadzenia Ligi Narodów w towarzystwie sekretarza **Czerwińskiego, we środę, 25 b. m.,** ekspresem paryskim.

Minister udaje się **do Paryża, a do Genewy przybędzie w pierwszych dniach września** i możliwem jest, iż przed przybyciem do Genewy **odwiedzi Brukselę.** Podczas nieobecności zastępywać będzie ministra wiceminister **Knoll.**

DELEGACJA NIEMIECKA.

Berlin, 24. 8. (PAT). „Wolf" donosi, **że delegacja niemiecka wówczas dopiero uda się do Genewy, gdy położenie będzie o tyle wyjaśnione, że przyjęcie Niemiec do Ligi Narodów nie będzie ulegać wątpliwości.**

Wedle informacji pism **Stresemann** ma oświadczyć na najbliższem posiedzeniu komisji zagranicznej Reichstagu, **że delegaci niemieccy udadzą się do Genewy dopiero po otrzymaniu zapewnienia, że jedynie Niemcy otrzymają stałe miejsce w Radzie Ligi Narodów.**

PLAN CECILA ZADECYDUJE.

Londyn, 24. 8. (PAT). W tutejszych kołach politycznych panuje przekonanie, że tak zw. **plan Cecila, ustalający miejsca półstałe w Radzie Ligi Narodów uznany będzie za najbardziej kompromisowe rozstrzygnięcie zagadnienia składu Rady Ligi Narodów.**

—oo—

Nadużycia w monopolu spirytusowym.

Warszawa, 24. 8. (AW). Premjer Bartel mianował p. Lechowicza **członkiem komisji do zbadania sprawozdania komisji p. Obrzuda i wyników badań p. Korpy, dotyczących gospodarki w monopolu spirytusowym.**

Ministrowie sprawiedliwości i skarbu zamianują swych **delegatów** jutro.

—ox xo—

Konflikt religijny w Meksyku zaostrzył się.

Wiedeń, 24. 8. (PAT). „Neue Fr. Presse" donosi z Meksyku: Watykan wysłał do episkopatu meksykańskiego **polecenie nieodbywania w kościołach żadnych nabożeństw i niezaprzestania bojkotu, dopóki rząd meksykański nie cofnie tych punktów konstytucji meksykańskiej, które są zwrócone przeciw Kościołowi.** Sytuacja wobec tego bardzo **się pogorszyła.**

Rzym, 24. 8. (PAT). Stolica Św. nie otrzymała dotychczas **żadnego zawiadomienia od episkopatu meksykańskiego w sprawie rokowań, które miały być rozpoczęte z prezydentem Callesem.** Watykan nie udzielił episkopatowi meksykańskiemu żadnej nowej instrukcji, mogącej spowodować zmianę taktyki, którą się kieruje episkopat meksykański w swem postępywaniu.

—xoox—

Hiszpanja nie ustąpi w sprawie Tangeru.

Madryt, 24. 8. (PAT). Dziennik „Noticiero del Lunes" pisze, że rząd hiszpański **zdaje się być skłonny podtrzymywać swą tezę w sprawie Tangeru, bez najmniejszych zmian.** Tenże dziennik zamieszcza wywiad z gen. **San Jurio,** rezydentem hiszpańskim w Marokko, który oświadczył: Bez względu na to, jaka będzie formuła w sprawie Tangeru, **musimy bezwarunkowo otrzymać gwarancję, że Tanger nie będzie już ogniskiem kontrabandy broni i amunicji.**

—xoox—

Zmierzch strajku węglowego w Anglji.

Powrót do pracy przybiera masowy charakter.

Londyn, 24. 8. (AW.) Powrót robotników do pracy zaczyna budzić **poważną konsternację w sferach kierujących federacją górniczą. Powrót przybiera masowy charakter w kopalniach Nottigamshire, Warwikshire i Staffordshire.**

Na ostatniem posiedzeniu federacji przyjęto dalsze **uchwały,** zmierzające do sparaliżowania powrotu do pracy strajkujących, jednak nastrój wśród kierowników federacji jest bardzo pesymistyczny. Jeśliby środki agitacyjne, na których przyjęcie nastawał Cook nie osiągnęły skutku, **należy się liczyć z powrotem 50 do 60 procent górników do pracy w ciągu najbliższych dni.** — Niektóre zarządy federacji okręgowych, wypowiadają się również przeciw **kontynuowaniu strajku aż do pełnej realizacji wysuniętych postulatów, ze względu na ciężką sytuację gospodarczą górników.**

Londyn, 24. 8. (PAT.) Z środkowych okręgów węglowych donoszą, **że dziś stanęło do pracy wiele tysięcy górników.**

Londyn, 24. 8. (PAT.) Według „Daily Mail" **36.000 górników podjęło pracę** w rozmaitych kopalniach **angielskich.**

Walki między strajkującymi a łamistrejkami.

Londyn, 24. 8. (PAT) W kopalni Nothingshamshire doszło do **poważnych zaburzeń.** Uzbrojone **w kije** grupy strajkujących, czatują na sąsiadujących z kopalnią ulicach, **odgrażając się górnikom, którzy podjęli pracę.**

Na miejsce przybyły oddziały policji. Pomiędzy policją a strajkującymi przyszło do szeregu starć, tak n. p. ostatniej nocy w Warsow, **policja została zmuszona do szarżowania** na strajkujących, aby umożliwić wychodzącym z szybów górnikom powrót do domu. Pomimo **pogróżek** w kopalniach w Nothingshamshire **pracuje już kilka tysięcy górników.**

Przemawiając dziś w South Normanton sekretarz Federacji górników **Cook** oświadczył co następuje: Jestem gotów podpisać pokój, **jeżeli minimalny zarobek dzienny określony zostanie na sumę 10 szylingów.**

Londyn, 24. 8. (PAT.) W Manfield zaatakowani zostali górnicy, którzy udawali się do pracy. Wiele osób zostało rannych.

Po rewolucji w Grecji.

Wielkie wzburzenie ludności przeciw Pangalosowi. — Gabinet koalicyjny na widowni.

Ateny, 24. 8. (PAT). Gdy auto, wiozące aresztowanego gen. Pangalosa, przejeżdżało ulicami miasta, — **tłum usiłował wydobyć zeń b. dyktatora i zlynczować go.** Tylko z trudem udało się policji uniemożliwić ten zamiar. Żonie Pangalosa udaremniono ucieczkę za granicę.

Londyn, 24. 8. (PAT). Reuter donosi z Aten, że **małżonka b. dyktatora Pangalosa została wygwizdana przez tłum,** gdy udawała się w odwiedziny do swego męża, internowanego w szpitalu wojskowym.

Według tychże doniesień **Pangalos jest strzeżony przez znaczne siły wojskowe.** Będzie on dzisiaj przewieziony **na wyspę Eginę,** celem zabezpieczenia go przed oburzonymi na niego Ateńczykami.

Conduriotis zdecydował się objąć **stanowisko prezesa Rady ministrów do chwili przeprowadzenia nowych wyborów.** Przewódcy wszystkich partji politycznych odbyli wczoraj zebranie, na którem mieli postanowić, że **utworzenie koalicyjnego gabinetu jest jedynem rozstrzygnieniem obecnego problematu politycznego.**

CO MÓWI PANGALOS?

Ateny, 24. 8. (AW). Pangalos w wywiadzie dziennikarskim oświadczył, że jest **rozgoryczony z powodu wybuchu przewrotu.** Przywódcy **tej rewolucji:** — oświadczył P. — w dużej części byli moimi najlepszymi współpracownikami, dlatego **nie widzę w przyszłości zmiany w sytuacji.** Miałem zamiar rozpisać wybory do parlamentu w najbliższym czasie.

B. KRÓL JERZY NIE WRÓCI

Londyn, 24. 8. (PAT.) Były król grecki Jerzy, przebywający w Norfolk oświadczył, że **nie ma zamiaru wrócić na tron,** chyba, gdyby naród ujawnił wyraźnie takie życzenie.

—xe ox—

Wielka katastrofa kolejowa we Francji.

Paryż, 24. 8. (AW). Na skutek wadliwego przestawienia zwrotnicy na stacji **Montpellier** doszło wczoraj wieczorem do **poważnej katastrofy kolejowej.**

Ekspres, zdążający do Nimes, **wpadł na idący w przeciwnym kierunku pociąg osobowy.** Mimo, iż w ostatniej chwili obaj maszyniści spostrzegli zbliżającą się katastrofę, — **nie udało się wstrzymać rozpędzonych pociągów.** Nastąpiło zderzenie. Oba pociągi wykoleiły się. **Ogólna ilość zabitych i rannych wynosi 14 osób.**

ARCYBISKUP HLOND.

Warszawa, 24. 8. (PAT). Pisma donoszą: W dniu wczorajszym przybył do Warszawy ksiądz prymas arcybiskup **Hlond,** skąd wyjeżdża **do Poznania i Gniezna celem objęcia stolicy arcybiskupiej** gnieźnieńsko-poznańskiej. **Ks. arcybiskup Hlond** przebywał na kuracji w Lublinie.

POSEŁ SOWIECKI W KRAKOWIE.

Kraków, 24. 8. (PAT.) Przez niedzielę i poniedziałek bawił tu poseł sowiecki w Warszawie **Wojkow.**

Przyjechał on do Krakowa samochodem, z żoną i sekretarzem, poczem udał się **do Zakopanego na jednodniowy** pobyt. Wojkow zwiedził zabytki miasta.

—oo—

Zatwierdzenie wyroku na węgierskich fałszerzy franków.

Budapeszt, 24. 8. (PAT). Trybunał apelacyjny **zatwierdził** całkowicie **wyrok przeciw fałszerzom banknotów francuskich.** Jedynie **Görössemu i Rabie zmniejszono karę więzienia** z 2 lat na półtora względnie z półtora na jeden rok.

—oo—

ZUCHWAŁY NAPAD RABUNKOWY NA AUTOBUS.

Warszawa. (Tel. wł.).

Wczoraj w nocy, na autobus — **zdążający z Warszawy do Pułtuska — wiozący 14 pasażerów,** napadło **kilku zamaskowanych bandytów,** — **którzy dobywszy rewolwerów,** sterroryzowali podróżnych i **zrabowali im około 3.000 zł. i kosztowności.** — Poczem zamknęli pasażerów w pudle autobusa na klucz i uciekli. Policja wszczęła poszukiwania, na razie bez skutku.

KARTEL STALOWY (?).

Bruksela, 24. 8. (PAT.) Przemysłowcy belgijscy odbędą dzisiaj zebranie, poświęcone sprawie zwołania na 15 września b. r. **międzynarodowej konferencji, dotyczącej utworzenia kartelu stalowego.**

OGÓLNO-POLSKI ZJAZD KATOLICKI.

Warszawa, 24. 8. (PAT). W dniach 27 do 30 sierpnia b. r. odbędzie się w Warszawie **ogólno-polski zjazd katolicki,** który obradować ma nad obroną i umoralnieniem rodzin katolickich w związku z możliwemi zmianami w prawie małżeńskiem. Zjazd ten został zwołany na podstawie uchwały episkopatu polskiego, a organizacją jego zajmuje się specjalny **komitet,** złożony z przedstawicieli wszystkich organizacyj społecznych, stojących na gruncie katolickim. Prezesem komitetu jest p. **Glinka.** Miejscem obrad zjazdu będzie **główny gmach Politechniki.**

—oo—

Śledztwo w sprawie zamachu na pociąg Berlin-Kolonja.

Hannover, 24. 8. (PAT.) Prasa donosi, że władzom **nie udało się dotychczas schwytać sprawców zamachu na pociąg Berlin—Kolonja.** Jak wynika z oświadczenia prokuratora, prowadzącego śledztwo, istnieje wprawdzie co do kilku osób **podejrzenie o współudział,** jednakże nie zdołano im dotychczas niczego dowieść.

Różne.

× **Ograbienie jubilera warszawskiego.** W poniedziałek 23 b. m. włamano się pomiędzy godziną 1 a 3 w południe do największego w Warszawie sklepu jubilerskiego Wabianskiego na Krakowskiem Przedmieściu, i skradziono kosztowności, przedstawiające wartość przeszło 100.000 złotych. Po powrocie personalu z obiadu, spostrzeżono, że sklep został ograbiony. Dotychczas nie natrafiono na ślad włamywaczy.

—oo—

KRONIKA.

SIERPIEŃ **25** ŚRODA

Dziś: rzym.-kat. Ludwika kr., gr.-kat. Fotyja.

Jutro: rzym.-kat. Zefiryny, gr.-kat. Maksyma

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Środa 25 bm. „Teresina“.
Czwartek 26 bm. „Nitouche“.
Piątek 27 bm. „Teresina“.

TEATR NOWOŚCI.

Środa 25 bm. „Noc Antonji“ komedja w 3 akt., 4 odsłonach M. Lengyella.

Czwartek 26 bm. „Codziennie o 5-tej“ farsa w 3 akt. M. Hennequina i P. Vebera.

Piątek 27 bm. „Noc Antonji“.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:

Z powodu odświeżania sali Teatr kilka dni nieczynny.

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

Apollo: „Indyjski grobowiec“.
Chimera: „Sen o szczęściu“.
Palace: „Płonące morze“.
Kino Marysieńka. Tajemnica pływającego domu i gościnne występy artysty scen warszawskich Józefa Staruszkiewicza, autora-humorysty.

—oo—

Prywatny Zakład Naukowy
im. H. JORDANA
we Lwowie, ul. św. Mikołaja 15,
(Telefon 14-36)
przyjmuje DODATKOWE WPISY do gimnazjum i szkoły powszechnej od godz. 11-tej do godz. 1-ej.
2532 *Kistryn.*

—oo—

— **„Noc Antonji“**, wyborna komedja Lengy'ela, która nie schodziła z afisza w pierwszej połowie sezonu, powraca dziś na repertuar Teatru Nowości. W roli tytułowej tworzy przepiękną, pełną wdzięku i finezji artystyczną kreację p. Leonja Berwińska. Obok, w głównych rolach wystąpią pp. Grzębska, Kwiatkiewiczowa, Szczęsna, Rowińska, Rybicka, Hierowska, Fertner, Kwiatkowski, Kalinowski, Milski Szosland i inni.

W czwartek 26 bm. wraca na afisz Teatru Nowości również dawno nie grana tryskająca humorem farsa **„Codziennie o 5-tej...“**.

— **Teatr Wielki**, daje dziś **„Teresinę“** z pp. Korabianką, Kuligowskim i Tatrzańskim w głównych rolach.

— **Dyrekcja Teatru Małego** uprasza wszystkie związki i stowarzyszenia, które życzą sobie korzystać ze zniżek teatralnych w sezonie 1927-27 **o wysłanie swych przedstawicieli do kancelarji Teatru Małego** codziennie od 6 tej do 9-tej wieczorem celem ostatecznego porozumienia się.

— **Wykaz przedmiotów znalezionych w wozach miejskiej kolei elekt.** Dnia 21 VIII. 1926. lornetka z futerałem, karta jazdy M. K. E. parasol damski, laska, flaszka zawierająca mleko. Dn. 22 VIII. 1926 modlitewnik, rękawiczki, laska, bielizna damska. Dnia 23 VIII. 1926 pugilares zawierający pieniądze, złotą obrączkę i medalionik

— **Wyjazd generała Sikorskiego.** D. O. K. komunikuje: Dowódca Korpusu generał dywizji **Sikorski**, wyjechał w dniu dzisiejszym, by — według z góry powziętego planu — dokonać **inspekcji wyszkolenia bojowego 12 Dywizji piechoty**, skoncentrowanej w rejonie Brzeżany—Tarnopol.

— **Z kroniki żałobnej.** Marja z Zadurowiczów Głąbińska, żona profesora Uniwersytetu i posła na Sejm, zmarła w naszem mieście w 64 roku życia. Pogrzeb dziś, we czwartek o godzinie 4 popoł.

— **Szczepień ochronnych przeciw szkarlatynie dzieci funkcjonarjuszy kolei państwowych** dyrekcji lwowskiej dokonuje specjalista chorób dziecięcych dr. Józef Fritz w ambulatorjum dla dzieci, ul. Gródecka 127.

—o—

OD ADMINISTRACJI.

Wszelkie kwoty pod adresem Administracji „Kurjera Lwowskiego“ przesyłać należy przekazami pocztowemi lub na numer P. K. O.

153.215.

—oo—

Mówią, że . . .

w niektórych naszych restauracjach podają jedzenie tak fatalnie przyrządzone, że człowiek ciężko potem choruje, lepsze zaś obiady są tak drogie, że mało ludzi może sobie na nie pozwolić.

— — — — — — — — — —

gdyby się znalazł restaurator, który dawałby, dobre, zdrowe i tanie obiady, nie tylko zasłużyłby sobie na uznanie i wdzięczność, ale zrobiłby majątek. W takim razie będzie Lwów miał niedługo nowego bogacza w osobie restauratora w Ogrodzie Jezuickim. Ten jakiś arcysprytny pan za taniutkie pieniądze wydaje tak smaczne i obfite objady, że najeść się może największy żarłok. Kiedyś grupka dziennikarzy zjadła taki objad i zdecydowała, że już nawet kolacji jeść nie potrzeba. O takiej więc restauracji wspominać należy i zachęcić innych do naśladowania. A my tu we Lwowie potrzebujemy specjalnie dobrego odżywiania się, bo bieda wojenna nas wymorzyła i ciągle jeszcze jesteśmy głodni. Zwłaszcza urzędnicy! Te zawodowe głodomory, które już zapomniały jak się niektóre potrawy nazywają, mogą tam przynajmniej raz na jakiś czas zjeść przyzwoity obiad. O literatach niema co nawet wspominać, bo ci w Polsce dochodzą do mistrzowstwa w niejedzeniu. Nawet jednak i oni mogą teraz choć dwa razy na tydzień przyzwoicie i tanio się najeść.

rrr.

—oo—

— **Redaktor Naczelny** naszego pisma, powrócił z urlopu wypoczynkowego i objął urzędowanie z dniem dzisiejszym.

— **Wojewoda lwowski dr. Garapich wyjechał** w dniu 25 sierpnia b. r. na dwudniową lustrację Starostw w Starym Samborze i Rudkach. — Przyjmować będzie po powrocie w piątek 27 b. m.

— **O bruk w ulicy Wałowej.** Odnośnie do notatki we wczorajszym numerze naszego pisma zamieszczonej, informują nas z wiarygodnego źródła, że bruki te zakłada **prywatny przedsiębiorca**, który własnym kosztem i na własne ryzyko **eksperymentuje.** Wedle umowy, zapłatę za wykonaną robotę otrzyma w tym tylko wypadku, jeżeli komisja kolaudacyjna uzna bruki za odpowiednie.

— **Z powodu przesunięcia mostu na Serecie**, będzie bezpośrednia komunikacja **między Hłuboczkiem Wielkim i Tarnopolem** w dniach 26, 277 i 28 sierpnia przerwaną. Ruch pasażerski utrzymany będzie przez **przesiadanie podróżnych przy moście** i przeniesienie bagażu ręcznego. Przesyłki bagażowe, nadzwyczajne i towarowe do Tarnopola, oraz do stacji położonych poza Tarnopolem, przyjmowane będą do przewozu, jedynie drogą okólną przez Lwów—Chodorów—Potutory—Tarnopol.

— **Dodatkowe pociągi na „Targi Wschodnie“.** Ze względu na „Targi Wschodnie“, kursować będą między Warszawą i Lwowem, począwszy od 4 września do 18 września włącznie **dodatkowe pociągi pospieszne**, Nr. 907, odjazd z **Warszawy** 19.15, przyjazd do **Lwowa** 6.20 i pociąg Nr. 908, odjazd ze **Lwowa** 21.40, przyjazd **do Warszawy** 10.20. — Pociąg Nr. 907, odjedzie z Warszawy po raz pierwszy dnia 4 września, a poraz ostatni 17 września; pociąg Nr. 908 ze Lwowa po raz pierwszy 5 września, po raz ostatni zaś 18-go września. — Pociągi te będą się składały z **wagonów I., II. i III. klasy, oraz wagonu sypialnego.**

Na sezon letni
wprowadził
„Kurjer Lwowski“
dwutygodniowy abonament za nadesłaniem 2 zł. 50.

— **Dziś o 8-mej rano, znajdzie się 5 rodzin na bruku.** Nie pomagają interwencje Towarzystwa Ochrony Lokatorów w Magistracie. Zwycięża stary zwyczaj — bezwzględne postępowanie z biedactwem na korzyść możnych. Wyższy urzędnik T. W. S. **p. Policki**, zapomina, że był kiedyś biedakiem, i nie wzrusza go rozpacz matek, które wraz z dziećmi **wyrzuca na bruk**, rzekomo dla rekonstrukcji domu przy ul. Leśnej 4, której nigdy nie przeprowadzi. — Towarzystwo Ochrony Lokatorów apeluje do odnośnych Władz, by **nie dopuściły do krzywdy biednych ludzi, bo delożowanie nie jest konieczne.**

— **Pasaż Mikolascha wali się.** Wczoraj w Pasażu Mikolascha wydarzył się wypadek, który na szczęście nie miał groźniejszego skutku. Na przechodzące tamtędy dziecko Michała Czornego (ul. Lindego 2) **spadł kawał tynku.** Dziecko otrzymało uderzenie w głowę. Ranę opatrzyło pogotowie ratunkowe.

— **Kobieta nożownikiem.** Na Marję Tymko, 21-letnią służącą (ul. Sakramentek l. 30) gdy przechodziła na Gabrielówce, obok remizy tramwajowej, napadła jakaś kobieta i zadała jej sześć pchnięć nożem. Gdy Tymko brocząc krwią upadła na ziemię, napastniczka zbiegła. Na miejsce przybyło pogotowie ratunkowe, które ranną przewiozło do szpitala. Policja wkrótce stwierdziła, że napastniczką tą była dawna kochanka obecnego narzeczonego Tymkówny.

— **Oszustwo i sprzeniewierzenie.** Firma Kagen (Hetmańska 24) skład cukrów i czekolad, oskarżyła swego inkasenta Leona Schuberta (Słoneczna 29) o oszustwo i sprzeniewierzenie. Schubert w różnych odstępach czasu zainkasował różne kwoty dla firmy i kwoty te zatrzymał sobie. Policja czyni za nim poszukiwania.

— **Kradzieże.** Ubiegłej nocy włamywacze dostali się do mieszkania prof. Michała **Posackiego** przy ul. Mochnackiego 31. Zabrali oni stamtąd wiele garderoby i różnych drobiazgów. Wysokości szkody nie ustalono, gdy prof. Posacki bawi poza Lwowem na wywczasach. — Z zamkniętego mieszkania Izydora **Steina przy** ul. Gródeckiej 38, skradziono ubranie i zegarek „Omega“. Zdzisław **Hańdziak** skradł ubranie swemu bratu Stanisławowi, funkcjonarjuszowi pocztowemu, zamieszkałemu przy ul. Tarnowskiego l. 32.

Jednoroczny kurs handlowy żeński
Mieczysława Christofa
prof. Państw. Szkoły ekonom. handl. Lwów, Wałowa 25.
Wpisy od 28. sierpnia do 2. września
od 10—12 i od 4—5
Czesne zł. 16·— miesięcznie.
Wszelkich wyjaśnień udziela Zarząd codziennie w godzinach orannych. 2018

Kurjer Radjowy

PROGRAM RADJOKONCERTÓW NA DZIŚ.

Warszawa (480). Godz. 17. Odczyt prof. Mościckiego z cyklu: „Najnowsza historja Polski“. — Godz. 18. Program dla dzieci. — Godz. 19. Odczyt p. Marjana Pajona z cyklu: „Historjozofja polska p. t.: „W obliczu sfinksa Polski“. — Godz. 20.30. Koncert wieczorny, muzyka operowa.

Berlin (504). Godz. 20.30. Wesoły wieczór.

Wrocław (418). Godz. 20.25. Wieczór poświęcony twórczości Mozarta. —

Medjolan (320). Godz. 21.12. Koncert lekkiej muzyki.

Praga (368). Godz. 20.02. Koncert ludowy ze Słowiańskiej wyspy.

Rzym (425). Godz. 21.25. Wyjątki z operetki: „Czar walca“ O. Straussa. —

Sztokholm (430). Godz. 20. Koncert orkiestry Vaxholmskiego pułku grenadjerów.

Berno Morawskie (521). Godz. 20. Wyjątki z opery „Faust“ Gounoda.

Wiedeń (531). Godz. 20. Alessandro Stradella — opera romantyczna w 3 aktach Flotowa.

O ZNACZENIU KONDENZATORÓW OBROTOWYCH.

Każdemu ze starszych radioamatorów są znane **wady kondenzatorów dawnego typu** z półokrągłemi płytkami. Kondenzatory te, w których pojemność wzrasta proporcjonalnie, dają użyte w aparacie, nagromadzenie wielkiej ilości stacji na pierwszych 30 stopniach skali, zaś reszta skali do 180 stopni jest prawie zupełnie bez stacji. Naturalnie, że wskutek tego nagromadzenia się stacji **dostrojenie jest bardzo utrudnionem i jedna stacja przeszkadza drugiej.**

By tego uniknąć, weszły w użycie przed półtora rokiem **kondenzatory, posiadające kształt płyt nerkowy** — gdzie nie pojemność, ale długość fali wzrasta proporcjonalnie, wskutek tego stacje są bardziej od siebie oddzielone i już nie przeszkadzają tak sobie. Zawsze jednak jeszcze na falach krótkich niema tak dokładnego oddzielenia stacji od siebie, a to dlatego, że długość fali stanowi odwrotność frekwencji, czyli **im krótsza fala, tem większa frekwencja** i tem więcej stacji może się pomieścić w pobliżu, im krótsza fala. Dlatego stworzono przed niedawnym czasem — bo ubiegłego roku — **kondenzatory o proporcjonalnie wzrastającej frekwencji.** Płytki posiadają tu wydłużony wąski kształt i przez to właśnie umożliwiają zwiększanie pojemności początkowo bardzo powolne, ku końcowi zaś gwałtowniejsze. Przez to uzyskujemy na skali kondensatora nierównomierne rozdzielenie fal, ale stacji. Tu widać zaletę nowych typów kondenzatorów.

Powszechnie znane są kondenzatory z płytkami nerkowemi jako **Square Law** (prawo kwadratu), z płytkami wydłużonemi jako **Straight Line Frequency** (prosta linja frekwencji). Z pierwszych najbardziej są rozpowszechnione **kondenzatory angielskie Ormond**, zbudowane na zasadzie najniższych strat (Low loss), kondenzatory precyzyjne Förg — z ostatnich kondenzatory angielskie Service, Förg słynne z precyzji i tanie Pfeil. Z lwowskich firm posiada je na składzie firma **Radio-Kinofot, Lwów, ul. Trzeciego Maja 11 A.** Telefon Nr. 34-26.

—oo—

Kurjer ekonomiczny.

* Warszawska Spółka Gospodarcza Przemysłu Cukrowniczego — Spółka z ogr. odp. została zawiązana a w skład jej weszły następujące cukrownie: 1) Tow. Cukrowni i Rafinerji „Gosławice", Sp. Akc. 2) Tow. Akc. Fabryki Cukru i Raf. „Łubna i Szreniawa". 3) Cukrownia i Rafinerja „Guzów". 4) Tow. Akc. dla Przemysłu Cukrowniczego „Chodorów". 5) Tow. Akc. Fabryki Cukru i Raf. „Józefów". 6) Tow. Akc. Fabryki Cukru i Raf. „Wieluń". 7) Cukrownia „Młynów", Sp. Akc. 8) Tow. Akc. Cukrowni i Raf. „Borowiczki". 9) Cukrownia „Mała Wieś" Sp. Akc. 10) Zakłady Przemysłowe Rolne „Strzelce", Stanisław Cichocki. 11) Spółka Akcyjna Fabryki Cukru „Chełmica".

Spółka ma na celu wspólne załatwianie spraw gospodarczych, wchodzących w zakres Przemysłu Cukrowniczego. Pierwszą czynnością Sp. jest staranie się o zmianę **ustawy z dnia 22 lipca 1925 roku o podziale** cukru i w tej sprawie został złożony czynnikom miarodajnym specjalny memorjał.

IMPORT ROSYJSKI W R. 1926-27.

Sowieckie przedstawicielstwo handlowe w Warszawie, nadesłało do Izby polsko-sowieckiej odpis okólnika „Gosplanu", centralnej instytucji gospodarczej, która ustaliła plan gospodarczy Związku na każdy rok. — Okólnik zawiera **wyszczególnienie artykułów objętych planem zakupów zagranicznych w roku gospodarczym 1926-27**, i propozycje nadesłania odpowiednich ofert, cenników i katalogów.

W przyszłym roku gospodarczym, poczynając od października, różne trusty i instytucje sowieckie **mają zamiar nabyć zagranicą w większych ilościach** następujące surowce, półfabrykaty i fabrykaty: parafinę, drut, ołów, cynę, cynk, miedź i t. d., garbniki, farby, chemikalje, surowce farmaceutyczne, kołki, nici i t. d. do butów, instalacje dla przemysłu metalowego i naftowego, maszyny i narzędzia rolnicze, węgiel kamienny i blachę.

PRZEMYSŁ POŃCZOSZNICZY I JEDWABNY.

W łódzkim przemyśle pończoszniczym panowało do niedawna dość znaczne ożywienie. Pomimo konkurencji Francji a częściowo nawet po mimo wojny celnej Niemiec — zalewających rynek swoimi wyrobami, **zbyt nie był mały**. Hurtownicy kupowali w większych ilościach wyroby tanie, przeznaczone dla ludności rolniczej. Jednakże kilka dni temu wybuchł we wszystkich fabrykach pończoszniczych strajk na tle nieuwzględnienia żądań podwyżkowych. Strajk objął kilka tysięcy robotników.

Fabryki wyrobów jedwabnych pracują obecnie pełny tydzień ponieważ zarówno hurtownicy stołeczni, jakoteż prowincjonalni porobili **poważne zamówienia**. Ze względu na to, że zapasy fabryk z dnia na dzień się zmniejszają wskutek wielkiego popytu — sądzić należy, że **konjunktura w sezonie zimowym będzie dla łódzkiego przemysłu jedwabnego bardzo korzystna**. Dobra wypłacalność odbiorców i brak protestów wekslowych w branży jedwabnej pozwoli przemysłowcom do stworzenia dawnych warunków sprzedaży, t. zn. **przyjmowania pełnego pokrycia w wekslach z terminem od 3—4 miesięcy.**

GIEŁDA LWOWSKA.

Targ akcyjny pozostawał wczoraj (24 b. m.) pod znakiem haussy. Dużo zleceń kupna, obroty bardzo liczne. W szczególności kupowano licznie: Chybie, Tespy, Gazolinę i Bk Przemysłowy.

Popyt za B. Hipotecznym, Górką (19. — towaru nie było), Oikosami i Zieleniewskim. Akcjami handlowemi narazie nie targowano. Tendencja wybitnie zwyżkowa. Usposobienie b. ożywione. — Dolary w dalszym ciągu zniżkowe, w zaofiarowaniu po 8.99.

Kotowane: Przemysłowy 0.26, 0.26 i pół, 0.27; Chodorów 95; Chybie 6.50, 6.45, 6.35, 6.40, 6.45; Cegielski 18, 19, 18.50; Gazolina 2.50, 2.45, 2.55; Parowozy 0.40; Siersza 3.90; Tesp 17.25, 17.40, 17.35, 17.50.

OBROTY PRYWATNE.

Wczoraj tendencja zniżkowa. — Obrót słaby.

Dolary amerykańskie 8.97 i pół — 8.99; dolary kanadyjskie 8.90 — 8.92; korony czeskie 0.26 i jedna piąta — 0.26 i jedna czwarta; leje 0.04 i jedna ósma — 0.04 i pół; franki francuskie 0.21 i pół — 0.22; franki szw. 1.70 — 1.75; funty szterlingi 42 — 42.50.

Złoto: 20 kor. 35.80 — 36.20; 20 frk. 33.20 — 33.70; 20 mrk. 41.20 — 41.80; 10 rubli 45 — 46.

Srebro: kor. austr. 0.72 — 0.74; 5 kor. austr. 3.80 — 4; flor. austr. 1.90 — 2; ruble 3 — 3.20; kop. za rubel 1.50 — 1.60.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

W dalszym ciągu silny popyt za zbożem chlebowem dobrej jakości przy zniżkowej podaży, z powodu braku dowozu. Poza tem sytuacja bez zmiany. Tendencja nadal zwyżkowa. Usposobienie bardzo silne.

Pszenica nowa dworska z natychmiastową dostawą 43.25 zł.; Pszenica nowa chłopska z natychmiastową dostawą 41.25 zł.; Żyto nowe z natychmiastową dostawą 30.25 zł.; owies nowy 24.00 zł.

OKULISTA

dr. Leon Gruder, ordynuje przy ul. Romanowicza 7, od godziny 12-1. 3—5. 2384

Nowa taryfa za obtańcowywanie dam.

Lwów, 25. sierpnia.

Tancerze, uprawiający zawodowo taniec podwyższyli ceny.

We Francji wprowadzono już nawet taryfę za obtańcowywanie samotnych dam na dancingach. Jeżeli na sali znajduje się dama, nie mająca znajomych, a pragnąca potańczyć zaprasza „zawodowego" tancerza, który po przetańczeniu z nią foxtrotta lub schimmi otrzymywał dotychczas 10 franków.

Obecnie podrożało. Na karnawałowym balu w Nicei znajdowała się pewna piękna Amerykanka, nie mająca znajomych. Kazała ona przywołać do siebie „dancingowego urzędnika" i przetańczyła z nim raz jeden. Odprowadzona na miejsce przez tancerza, ofiarowała mu 20 franków. Lecz tancerz z chłodnym ukłonem oddał jej 20 franków, mówiąc:

„Od pierwszego nie mamy prawa przyjmować mniej, niż 50 franków za każdy taniec. Taka jest uchwała naszego związku".

—oo—

Zapisujcie się do Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

KURJER SPORTOWY.

TURNIEJ TENNISOWY O MISTRZOSTWO POLSKI.

W dniu dzisiejszym o godz. 10-tej rozpoczynają się mistrzostwa tennisowe Polski, które trwać będą do 31 b. m. Początek zawodów codziennie o 9-tej rano i 15-tej po południu na kortach tennisowych przy ul. Pełczyńskiej. Wstęp 2.50 zł., dla akademików 1 zł.

Sofja. F. C. Lersky (mistrz Bułgarji)—Warszawianka 4:2.

Sofja. Warszawianka—Repr. Sofji 3:3.

O MISTRZOSTWO POLSKI.

W najbliższą niedzielę odbędą się następujące rozgrywki o mistrzostwo Polski: **Warta—Ruch** w Poznaniu, **1 p. p. Leg.—T. K. S.** w Wilnie i **Pogoń—Cracovia** we Lwowie. Najciekawszą rozgrywką będą zawody lwowskie, które zadecydują o tytule mistrza Polski. Wprawdzie doskonała forma, jaką od początku sezonu okazuje Cracovia pozwala przypuszczać, iż Pogoń zostanie odsunięta od rozgrywek finałowych — jednak niespodzianka nie jest wykluczona. Pogoń jest drużyną nieobliczalną, ma ona swe lepsze i gorsze dnie, mając lepszego przeciwnika potrafi grać bardzo ładnie i zawody wygrać (zawody z Hakoahem) z drugiej strony przegrać lub wyjść na remis z drużyną słabszą. Najsłabszą częścią drużyny to bramkarz Lachowicz i od niego będzie w wielkiej mierze zależeć wynik zawodów niedzielnych. O ile on będzie dobrze bronił, drużyna będzie grała ambitnie a atak przypomni sobie dawne swoje walory t. j. szybkość i dobre strzelanie na bramkę nie jest wykluczonem, że Pogoń odniesie zwycięstwo nad osłabionym, brakiem Sperlinga i Zastawniakiem, przeciwnikiem, czego jej życzymy.

Praga. W niedzielę odbyła się wspólna konferencja klubów: Sparta, Slavia, D. F. C., Victoria—Žižkov Vrsovice i CASK., na której uchwalono utworzenie własnej Nadligi. Ciekawem jest, czy czeski Związek piłki nożnej, który przydzielił do pierwszej Ligi 15 klubów, zgodzi się na tą uchwałę.

Wiedeń. Prezesem A. Z. R. N. został wybrany dr. Eberstaller generalnym sekretarzem i kapitanem związkowym Hugo Meisl.

GHYMKANA I MIĘDZYNARODOWE WYŚCIGI SAMOCHODOWE.

Małopolski Klub Automobilowy urządza w ciągu miesiąca września dwie imprezy samochodowo-motocyklowe we Lwowie: Dnia 5 września b. r. na boisku Sokoła Macierzy Ghymkanę, (konkurs zręczności), dla samochodów i motocykli. Zadania polegać będą na pokonaniu całego szeregu przeszkód, które wykażą zarówno dobroć maszyny jak również pewną rękę kierowcy jak n. p. jazda przez rów markowany, jazda po schodkach, balansowanie na ruchomym moście, jazda na oślep, jazda wstecz i t. p.

Dnia 12 września b. r. na kompletnie zrekonstruowanej przez Okręgową Dyrekcję Robót Publicznych przestrzeni 20 klm. od rogatki stryjskiej międzynarodowe wyścigi samochodów i motocykli z następującym po nich biegiem „kilometrelance" i próbą ustanowienia rekordów M. K. A. w poszczególnych kategorjach.

Za rogatką stryjską ustawione będą trybuny dla publiczności i pomost ponad drogą dla sędziów. Bliższe dane przyniosą komunikaty.

M. K. A. zwraca się z prośbą do wszystkich zrzeszeń motocyklowych, kolarskich i harcerskich we Lwowie, o zgłoszenie swych członków, celem ochrony trasy międzynarodowego wyścigu samochodowego na przestrzeni 20 klm. od rogatki stryjskiej we Lwowie, zarówno podczas wyścigów w dniu 12 września, jak również podczas poprzedzającego tygodnia treningu.

Zgłoszenia przyjmuje i kartki porządkowe ochrony trasy wydaje sekretarjat M. K. A. w hotelu Krakowskim, codziennie od 5—7 popołudniu.

PODWYŻSZENIE CŁA ZA ZBOŻE W AUSTRJI.

Wiedeń. (Tel. wł.).

Od września b. r. podwyższy rząd austrjacki znacznie **cło na przywóz zboża**, prawdopodobnie o 0.25 na 1 zł. koronę od centnara. — W kołach konsumentów uważają tę podwyżkę w państwie, skazanem na zaopatrywanie się z zagranicy — **jako przesadne ustępstwo dla tutejszych agrarjuszy.**

NADESŁANE.

Prymarjusz państw. szpit. p.

Dr. Z. SPALKE

specjalista chorób uszu nosa i gardła powrócił ul. Tańskiej 1.

2518

MIEJSKI TEATR WIELKI

Początek przedstawień o godz. 7·30

Środa 25 sierpnia 1926.

Teresina

operetka w 3 aktach.

Osoby aktu I-go

Hrabia Didier Lavalette	Kuligowski
Barbaroux, mer m. Fréjus	Kopczyński
Calville, golarz	Kowalski
Rossignol, dyrektor wędrownej trupy	Szosland
Teresa	Korabianka
Daniel, wędrowny fryzjer-czyk	Sowiński
Generał Bonaparte	Zabielski

Osoby aktu II i III-go.

Generał Bonaparte	Zabielski
Paulina ks. Borghese jego siostra	Brzeska
Książę Borghese, jej mąż	Tatrzański
Marszałek Lavelette	Kuligowski
Doktor Nauville	Bykowski
Kamerdyner	Fried
Daniel	Sowiński
Teresina	Korabianka

—oo—

TEATR NOWOŚCI.

Środa 25 sierpnia 1926.

Po raz 28-my.

NOC ANTONJI

Komedja w 3 aktach, 4 odsłonach, Melchjora Lengyela. Tłom. Jadwigi Migowej

OSOBY:

Wincenty Panczy	E. Kalinowski
Antonja, jego żona	L. Barwińska
Piri	Z. Grzębska
Bela Kowaczy	S. Szosland
Reginald Barker, kapitan angielski	A. Kwiatkowski
Gyuri Tomasy, praktykant rolniczy	S. Milski
Lia	M. Szczęsna
Marosza	Kwiatkiewiczowa
Todor	W. Brochwicz
Starszy kelner	T. Przystawski
Agent giełdowy	E. Fertner
Jego żona	H. Rowińska
Kucharka	P. Rybicka
Julka pokojówka	M. Hierowska
Woźnica	K. Lewicki

Reżyser Juljan Dobrzański

—oo—

NAJTANIEJ

Lwów
Boimów, 1.

POLECAMY
WSZELKIE NAJPRZEDNIEJSZE GATUNKI
CUKRU
SPRZEDAŻ DETAJLICZNA.

Lwów
Boimów, 1.

NAJTANIEJ

Na zlecenie telefoniczne nr. 48-31 dostarczamy do domu. 2433

DRUKARNIA POLSKA
LWÓW, CHORĄZCZYZNA 17.
TELEFON 29-19.

POSIADA:
maszyny drukarskie pospieszne, rotacyjne, linotypy, pisma różnych wielkości i kroji, maszyny do cięcia — perferowania — — — — numerowania — — —

WYKONUJE:
dzieła, czasopisma, dzienniki, ilustracje, broszury, tabele wszelkiego rodzaju, druki bankowe i kupieckie, afisze, bilety wizytowe i t. p. — — —

Wykonanie robót szybkie i tanie.

A JEDNAK NIE WSZYSTKO MOŻNA NABYĆ ZA PIENIĄDZE!

ROCKFELLER — choćby wydał miljony — nie przeczyta lepszej książki, niż powieść Tołstoja, Stevensona, Hamsuna, Wellsa, którą każdy dziś może dostać za 95 groszy,

ZA [illegible] PUDEŁKA [illegible] PAPIEROSÓW.

BIBLJOTEKA GROSZOWA
WARSZAWA, MONIUSZKI 11.
W ostatnich tygodniach wydała:
L. Tołstoj — Hadżi-Murat
R. L. Stevenson — Djament Radży
Strindberg, Hamsun — Opowieści
H. G. Wells — Kraina Ślepców
Adolf Dygasiński — Na warszawskim bruku.
(wydania zbiorowego tom pierwszy).
Drukujemy: Benneta, Dostojewskiego, Gothiego, Jokaya, Walter Scotta.
Tom 95 gr. Abonament kwartalny 9.50.
Dla prenumeratorów darmo magazyn „nHP“, dodatki dla młodzieży.

Kupno i sprzedaż.

CHOROBY weneryczne 1·20, Zboczenia płciowe 1·00, Kobietki (aforyzmy) 2·50, Z kim się żenić 1·00, Za kogo wyjść zamąż 1·00, Życie płciowe 2·00, Dwie moralności 0·80, Miłość bez skazy 0·75. Każdą osobno lub wszystkie razem za 8·00 franko wysyła Księgarnia Wielkopolska Poznań, Podgórna 10/29. 2376

INSERUJCIE
w
Kurjerze Lwowskim!

Nauka i wychowanie.

STENOGRAFJI wyucza listownie szybko, tanio Redakcja Stenografa Polskiego, Warszawa, Szczygla 12. Żądajcie bezpłatnych prospektów. 2529

Różne.

WDOWA po staroście, przyjmie 2 uczenice z niższego gimnazjum na stancję. Śródmieście, osobny pokoik, ewentualna pomoc w nauce. ul. Glinianska l. 11. parter na prawo. 2526

STARANNIE i tanio przepisuje na maszynie. Zgłoszenia do adm. „Kurjera Lw.“ pod „Szybkość“. 1334-5

Mieszkania.

POTRZEBUJĘ DUŻEGO JASNEGO POKOJU nieumeblowanego z przedpokojem. Pierwsze piętro lub parter. Ewentualnie tylko na przedpołudnie. Zgłoszenia: Biegańska, Zamojskiego 9. 2515

POKÓJ z utrzymaniem, fortepian, Telefon w domu, do wynajęcia. Informacje: Tarnowskiego 20/II drzwi nr. 10 lub listownie pod „37-10“ Lwów I. Skrytka nr. 19. 2468

POSZUKUJĘ 3-4 pokoi z pełnym komfortem w śródmieściu. Zgłoszenia do Adm. „Kurjera Lwowskiego“ pod „komfort“. 2379

Poszukuję 2-3 pokoji w śródmieściu na biuro. Zgłoszenia do Administr. „Kurjera Lwowskiego“ pod „Olga“. 2269

Zboże
i wszelkie produkta rolne kupuje i sprzedaje
na własny i cudzy rachunek
Fa „Polski Towar“ Ska z o. o. Lwów, Kopernika 9.
telef. 8-96, 48-31. adr. telegr. „Towpol“. 2177

Perlmuttera Ultramaryna
jest bezwzględnie najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny, wapna i celów malarskich.
Odznaczona na wystawach w Brukseli i Medjolanie złotymi medalami. 2290

ZAWIADAMIAM
wielce Szanowną moją Klientelę, że z dniem 16 sierpnia przeniosłem swój **Zakład introligatorski** do nowego lokalu przy ul **Sokoła 6.** obok Wieku Nowego.
Prosząc by nadal raczyła go swojem zaufaniem
Z poważaniem
2492 **Władysław Jan Romanowski.**

ZDOLNI AKWIZYTORZY
za wysoką prowizją poszukiwani.
Zgłaszać się przedpołudniem w Administracji „Kurjera Lwowskiego“ Ossolińskich 15.

DLA STUDJUJĄCYCH
pokój z utrzymaniem
do wynajęcia. Fortepian, telefon w domu. Informacja: Tarnowskiego 20/II drzwi Nr. 10 lub listownie pod „37-10“ Lwów I. Skrytka Nr. 19.

NA RATY! Tanio i solidnie NA RATY!
wykonuje wszelkie prace w zakres budownictwa wchodzące:
odnawiania, rekonstrukcje domów jak i nowe budowle
DOMINIK WUCHOWICZ
architekta — konc. budowniczy
LWOW UL. ZYBLIKIEWICZA L. 17
Kosztorysy bezpłatnie. 2311

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy: Zwyczajny za tekstem 12 gr. Nadesłane i nekrologja 30 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar“ 40 gr. Po kronice, komunikaty 36 gr. Dział ekonomiczny 40 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupno sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 2 gr. Na kolumnie tekstowej paski i inseraty po 36 gr. Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej.

Nakładem Nowej Polskiej Spółki Wydawniczej Sp. z ogr. odp. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński,
Opłata pocztowa uiszczona gotówką. **Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel. 29-19.**